GŁOS POMORSKI

Nr. 13 — Rok 3. **(GAZETA POMORSKA)** **Numer pojedyńczy 140 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **2000** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesiecznie **2450** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 2600 mk., do Niemiec 3000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 2,50 frc., do Anglji 0,5 shilling, do Stanów Zjednoczonych 25 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: **Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz.** P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra **w dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 150 mk., **w dziale reklamowym na stronie I 3-łamowej** przed tekstem 600 mk., wśród tekstu 700, za tekstem 500 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagraniey 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin zastosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** czwartek, dnia 18-go stycznia 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

Z prac sejmowych.

Program i terminy posiedzeń.

Warszawa, 16. 1. (Pat.) Dziś o godz. 12 p. marszałek Rataj zwołał posiedzenie Konwentu senjorów, na którem referował projekt prowadzenia posiedzeń sejmowych i program prac. Czwarte posiedzenie Sejmu, zwołane będzie w piątek, 19. bm., poczem nastąpi tygodniowa przerwa, w czasie której będą obradowały komisje. Plena będą zwoływane o godz. 10 w soboty, poniedziałki i piątki. P. marszałek pragnąłby, by najbliższy okres prac odbywał się pod znakiem sanacji skarbowej, a następnie prac samorządowych itd. Przeprowadzenie prac w ten sposób zależeć będzie od rządu. P. marszałek otrzymał pismo prezydenta Najwyższej Izby Kontroli, komunikując, że jego zdaniem posłowie nie mają prawa żądać wglądu do aktów Najwyższej Izby. Po dyskusji Konwent zgodził się, że jeżeli komisja upoważni posła do zapoznania się z aktami Najwyższej Izby, wtedy p. marszałek wyda upoważnienie, na podstawie którego poseł referent będzie mógł korzystać z prawa wymienionego wglądu. Co do sprawy uchwalenia przez Senat djet senatorów, odbiegających od normy, pobieranej przez posłów, oraz co do sprawy art. 23 regulaminu senackiego, Konwent wypowiedział się, że w razie, gdyby na plenum wpłynął wniosek w tej materji, należy go przekazać bez dyskusji komisji konstytucyjnej. P. Poniatowski wskazał na niewłaściwość zamianowania księdza Lutosławskiego przewodniczącym w komisji konstytucyjnej, gdyż ks. Lutosławski w szeregu artykułów dał wyraz zaprzeczeniu ducha Konstytucji. Odpowiadając p. marszałek oświadczył, że obsadzenie miejsc w komisjach odbywało się na podstawie kompromisu między stronnictwami. Konwent zaś nie jest właściwym forum dla poruszenia tej sprawy. P. Poniatowski mógłby postawić na komisji konstytucyjnej wniosek o nieufność dla ks. Lutosławskiego.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 17. 1. (Pat.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu po przekazaniu interpelacji właściwym komisjom i po udzieleniu urlopów pp. Korfantemu, Janeczkowi, Melnykowi i Kopalczyńskiemu odesłano do komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej wniosek sądu o pozwolenie pociągnięcia do odpowiedzialności karnej posłów Dobji i Bryla za obrazę czci i p. Strońskiego za nieposzanowanie władzy.

Po referacie p. Seydy odesłano w pierwszem czytaniu do komisji nowelę do ustawy o sądach doraźnych. Dotychczas sądy doraźne stosowano przy przestępstwach karnych. Obecnie rząd wniósł o włączenie do tej ustawy artykułów przewidujących kary za zamach na życie, zdrowie i wolność osoby, piastującej najwyższą władzę państwową.

Dalej szereg wniosków odesłano do odpowiednich zdał sprawę z wniosków p. Barlickiego i towarzyszy (P. P. S. w sprawie wypuszczenia na wolność uwięzionych posłów Królikowskiego (komunista) i Łuckiewicza. Co do pierwszego komisja wniosek odrzuciła, Izba zaś przyjęła wniosek o ponowne odesłanie sprawy p. Królikowskiego do komisji regulaminowej. Co do p. Łuckiewicza uchwalono uwolnić go od odpowiedzialności.

Następnie przystąpiono do wyboru 4 członków komisji kontroli Państwa oraz dwóch zastępców. Na członków wybrano pp. Osieckiego, Łypacewicza, Michalskiego i Głąbińskiego, na zastępców pp. Chądzyńskiego i Diamanda.

W dalszem p. Gdyk motywował nagłość wniosku w sprawie wzrostu drożyzny. Wniosek wzywa rząd do zamknięcia granic dla wywozu artykułów pierwszej potrzeby, zaś osoby dopuszczające się tego wykroczenia, powinny być karane sądami doraźnymi, dalej do radykalnego tępienia lichwy żywnościowej, magazynowania towarów celem spekulacji, przemytnictwa i zastosowania sądów doraźnych. Wniosek domaga się wynagrodzenia osób, przyczyniających się do ujawnienia składów, do wysokości całkowitej wartości skonfiskowanych towarów, dania wydatnej pomocy związkom komunalnym i współdzielczym przez danie kredytu i zdawania Sejmowi miesięcznych sprawozdań z wyników przeciw drożyźnianej akcji. Nagłość wniosku przyjęto i odesłano do komisji walki z drożyzną.

P. Śmiarowski uzasadniał nagłość wniosku wmurowania tablicy pamiątkowej śp. Prezydenta Narutowicza, oraz złożył wniosek, aby wmurować w sali sejmowej na widocznem miejscu tablicę pamiątkową, kosztem stawionej w rubrykę wydatków sejmowych. Nagłość wniosku jednomyślnie przyjęto. Wnioskodawca zaproponował merytoryczne rozprawy. P. Głąbiński zaproponował odesłanie wniosku do prezydjum Sejmu celem zastanowienia się nad wykonaniem go. Wniosek p. Głąbińskiego odrzucono 211 głosami przeciw 136.

P. Śmiarowski zaznaczył, iż głęboko wierzy, że uchwała Sejmu w tej materji będzie jednomyślna.

P. Staniszkis z Związku Lud. Nar. wnosi poprawkę, aby tablicę wmurować w Zachęcie, albo w Belwederze i aby koszty pokryto nie ze skarbu państwa, ale z djet poselskich. P. marszałek zaznaczył, że pierwsza poprawka byłaby rozporządzaniem się gmachem Zachęty. Poprawka druga o wmurowanie tablicy w Belwederze, została przez Izbę odrzucona 203 głosami przeciw 129. Wobec odrzucenia poprawki p. marszałek poddał pod głosowanie sam wniosek, który przeszedł.

Na tem porządek dzienny wyczerpano. Następne posiedzenie w piątek 19 bm., na którem premjer Sikorski wygłosi expose.

Nastroje sejmowe.

Warszawa, 17. 1. (Tel. włas.) Wczorajsze posiedzenie Sejmu obfitowało w bardzo drażliwe momenty. W imieniu „Wyzwolenia" poseł Śmiarowski zgłosił wniosek nagły o wmurowanie tablicy pamiątkowej ku czci śp. Prez. Narutowicza w Sejmie. Wniosek ten był sprzeczny z Konstytucją, ponieważ nie wskazywał środków pokrycia tego wydatku. Art. 10 brzmi, że wszelkie wnioski i projekty ustaw pociągające za sobą wydatki ze skarbu państwa, muszą podać użytek i pokrycie.

Wniosek posła Głąbińskiego (Chrz. Dem.) aby sprawę tę pozostawić do rozstrzygnięcia prezydjum Sejmu, odrzucono. Przeciwni byli temu wnioskowi również Piastowcy, aczkolwiek chodziło tu o powierzenie sprawy tej marszałkowi Ratajowi.

Pos. Staniszkis zgłosił poprawkę, aby tablicę wmurowano w Belwederze lub też w Zachęcie i aby koszta odciągnąć z djet poselskch. Wniosek posła Staniszkisa odrzucono głosami lewicy i mniejszości narodowych. Na lewicy powstało wielkie zakłopotanie. Za wmurowaniem tablicy na koszt posłów wypowiedzieli się wszyscy posłowie stronnictw narodowych. Oprócz tego zgodzili się na to, powstając z miejsc pp. Witos, Kiernik, Wachowiak i Chądzyński. Reszta posłów z N. P. R., Piasta Wyzwolenia, P. P. S. i mniejszości narodowej pozostała jakby przykuta na miejscach swych.

P. Witos obejrzawszy się, spostrzegł, że za nim nikt więcej z jego klubu nie powstał, kiwnął ręką, aby powstali na znak zgody. Wtedy odezwały się głosy z ław Piastowców: „Witos siadać!" Na to posłowie z ław narodowych zgotowali p. Witosowi manifestacyjne oklaski. P. Witos czerwony jak burak opuścił natychmiast salę posiedzeń i już przy następnem głosowaniu w tej samej sprawie się nie pokazał. Poseł Chądzyński (N. P. R.) głosował przy powtórnym głosowaniu przez drzwi za Wyzwoleniem. Posłowie Witos i Kiernik już więcej nie powrócili, pozostali oni w sali klubowej. Na ten temat odbywały się w kuluarach ożywione rozmowy. Żydzi przy rozejściu się posłów wołali: „Za tysiąc, czy za 5 tysięcy? Taki szkandal!"

Na dziś zwołane zostało posiedzenie klubu Piasta; Na porządku dziennym wczorajsze zajście podczas głosowania i sprawa subordynacji klubowych.

Przejście na judaizm dorobkiewicza we Lwowie.

Warszawa, 17. I. (Tel. wł.) Wielkie poruszenie uczyniło we Lwowie przejście na judaizm, dorobkiewicza wojennego Marjana Komana właściciela fabryki pierników we Lwowie. Kaman jest synem chrześcijanina i urzędnika lwowskiej izby Skarbowej. Nowy żyd odprawi swój ślub w bóżnicy w sobotę.

Dymisja min. Mikuleckiego.

Warszawa, 14. I. (Tel. wł.) Wiceminister Mikulecki, któremu podlega dyr. monopolu tytoniowego otrzyma dymisję. Zwolniony zażądał wypłatę poborów za $^1/_2$ roku.

Położenie w Kłajpedy.

Królewiec, 16. 1. (PAT.) W Kłajpedzie ogłoszono stan oblężenia. Dzienniki podlegają cenzurze. Francuzi zajdują się w dalszym ciągu w koszarach. Litwini zajęl pozycję koło tunelu kolejowego w pobliżu koszar. W czasie walk o prefekturę francuską zginęło 2 Francuzów i 1 Litwin. Pozatem zginęło 2 Litwinów przy wkroczeniu do miasta. Burmistrz Kłajpedy Gravo został dzisiaj wieczorem aresztowany. Okręty wojenne aljantów dotychczas nie przybyły.

Milczący rozejm.

Kłajpeda, 16. 1. (PAT.) W mieście porozstawiane są patrole litewskie. Oddziału francuskiego, który znajduje się w koszarach, nie rozbrojono. Między stroną litewską a francuską panuje milczący rozejm. Pomiędzy wojskami francuskiemi a litewskiemi utworzono strefę neutralną.

Kłajpeda, 16. 1. (PAT.) Godz. 1. min. 30 rano. Potwierdza się wiadomość donosząca, że na gmachu prefektury francuskiej wywieszono białą chorągiew. Znajdująca się tam część załogi została rozbrojona.

Regularne wojska litewskie w Kłajpedzie.

Ryga, 16. 1. (PAT.) Do „Rigaischer Rundschau" donoszą, że w dniu 16 stycznia wkroczyły na terytorjum Kłajpedy regularne wojska litewskie, tj. część 1, 2 i 8-go pułku piechoty. Oddziały te poprzedzała kawalerja. Na Litwie ogłoszono [illegible] mobilizację. Wśród zabitych i rannych w Kłajpedzie znajdują się także litewscy oficerowie. Dzisiaj wkroczyła do miasta kawalerja litewska.

Ryga, 16. 1. (PAT.) Donoszą z Kłajpedy, że powstańcy zajęli śródmieście i stację kolejową. We fabrykach przerwano pracę, robotnicy wyszli na ulice.

Sikorski zaprzecza fałszywem pogłoskom o dążności Polski do akcji wojennej.

Warszawa, 16. I. (PAT). Wobec szerzących się w prasie zagranicznej alarmów wojennych, jakoby rząd polski przedsięwziął pewne środki celem zabezpieczenia granic Rzeczypospolitej, przedstawiciel PAT. zwrócił się do prezesa Rady Ministrów gen. Sikorskiego z zapytaniem, jakie są źródła tej wiadomości. W odpowiedzi oświadczył p. prezes Rady Ministrów kategorycznie, że wiadomości te pochodzą z wiadomych mu wrogich źródeł i nie powinny w najmniejszym nawet stopniu znajdować posłuchu w opinji publicznej, są bowiem zupełnie bezpodstawne. Dzisiejsza sytuacja wewnętrzna Polski i jej stosunki z sąsiadami nie dają żadnych powodów do mniemania aby utrzymanie trwałego pokoju miało uledz jakiemukolwiek zakwestjonowaniu.

Komunikat M. S. W. w Paryżu.

Paryż (Pat-Havas). Ministerstwo wojny ogłasza następujący komunikat o sytuacji w obszarze Ruhry pod datą 15 bm. Wojska francuskie w zagłębiu Ruhre i w Düsseldorfie kontynuują akcję, przewidzianą w ustalenym poprzednio planie.

Poważne starcia w Bochum.

Bochum (Pat). Wczoraj przszło do poważnych starć koło ratusza. Gdy przybyłe oddziały wojskowe ustawiły broń w kozły i spoczęły, zebrał się tłum podejrzanych indywiduów, który odśpiewał niemieckie pieśni wojenne, poczem wznosił okrzyki przeciwko Francji. Gdy następnie z pośród tłumu padły kamienie, oddziały zmuszone były do użycia broni, raniąc przytem 3 osoby.

Udowodnienie uchybień niemieckich.

Essen (Pat). Komisja kontrolna stwierdziła, że podatek od węgla nie był ściągany przez władze niemieckie od 3 z górą miesięcy.

Badania komisji sprzymierzonych inżynierów.

Paryż (Pat-Havas). Pierwsze badania przez komisję inżynierów sprzymierzonych na terytorjum okupowanem wykazały, że rząd berliński pozostawił zagłębie Ruhry zupełnie bez środków żywności. Komisja zbadała środki techniczne, które umożliwią dokonywanie wypłat robotnikom i wyżywienie robotników oraz powiadomiła przywódców robotniczych o swoim planie, zmierzającym do utrzymania działalności w kopalniach.

P. O. W. znów nawidowni.

W niedzielę ubiegłą w południe odbył się przy ul. Chmielnej w Warszawie wiec zwołany przez P. O. W., tj. Polską Organizację Wojskową, którą przemianowano niedawno na Polską Organizację Wolności.

Zmiana nazwy nie zmieniła w niczem ani składu ludzi, stojących na czele organizacji, która niejednokrotnie dała się poznać społeczeństwu z nienajlepszej strony, występując jako gwardja osobista p. Piłsudskiego, jako falanga pretorjanów.

Zdarzało się, że organizacja ta podkreślała swój międzypartyjny, a raczej bezpartyjny, ogólnonarodowy charakter, jak to było np. z okazji zjazdu b. legjonistów w Krakowie. Związek bowiem legjonistów a P. O. W., to naogół licząc, zupełnie to samo. Ci sami ludzie są kierownikami tu i tam.

Wiemy, z jakim w Krakowie występowano tupetem, począwszy od nowoczesnego naczelnego wodza, wiemy, że tak członkowie Związku, jak i peowjacy uważają się za kastę uprzywilejowaną w Polsce, za mężów pierwszego autoramentu.

Na wiecu niedzielnym po raz pierwszy przyznano publicznie to, o czem każdy wiedział już dotąd, ale czego jeszcze często się wypierano: P. Andrzej Strug przyznał mianowicie, że P. O. W. opiera się na współdziałaniu z P. P. S. i „Wyzwoleniem", przyczem mówca, znany pisarz, o którym przypuszczać było można, że posiada przecież pewną ogładę umysłową, rzucał napaści poziomu nader niewybrednego na ludzi i kierunki innych przekonań.

O poziomie obrad świadczą także wywody p. Hołówko z P. O. W. i P. P. S., który wygłaszał m. i. takie zdania:

„...Dla narodowej demokracji niepodległość to niespodzianka, nieoczekiwany spadek, którego się nie szanuje ... Szkoda, że jako Prezydent Rzeczypospolitej nie został zamordowany Maurycy Zamoyski, bo wtenczas widzielibyśmy, jakieby endecja z tego wyciągnęła konsekwencje ... Posłowie prawicowi zjedli wczoraj obiadek u Prezydenta Wojciechowskiego ... Rząd Sikorskiego powinien najpierw zgnieść prawicę, a następnie lepsze jednostki, które od niej odpadną, przygarnąć do lewicy ... Dla przygarnięcia do łona Polski wszystkich narodowości pożądane jest oparcie Rządu o mniejszości narodowe."

Teraz dopiero wiemy, jakie zadania ma rząd p. Sikorskiego: otóż naczelnem jego zadaniem jest zgniecenie prawicy i przygarnięcie jednostek słabych, które się ulękną „żelaznej pięści", do łona lewicy, — nawrócenie tych „lepszych" jednostek, które zastraszone Mokotowem i represaljami innego rodzaju, „zmienią przekonania."

My wszyscy, którzy głosowaliśmy za 8-ką, którzy dążyliśmy i dążymy do zapewnienia praworządności w Polsce, jesteśmy materjałem do zgniecenia lub do „nawrócenia" pod obuchem „sądów doraźnych" i stanów wyjątkowych.

Na podobnym poziomie etycznym obracały się wywody radnej p. Budzińskiej-Tylickiej:

„... W czasie najścia Moskali najtchórzliwsi uciekli, a jeszcze tchórzliwsi zostali i nic nie zrobili... Niektórzy kierownicy szkół średnich w związku z zajściami grudniowemi mają nieczyste sumienie ... Młodzież szkół wyższych jest zdeprawowana ... Duchowieństwo jest szkodnikiem, a kardynałowie są reakcyjni ..."

Pomijając już wszystkie inne brednie, stwierdzić należy, że niewątpliwie „duchowieństwo jest szkodnikiem", bo nie dopuszcza do tego, by lud poszedł na oślep w socjalisty, a „kardynałowie są reakcyjni", gdyż nie błogosławią marjażowi naszej lewicy z żydomasonerją.

Podczas gdy olbrzymia niewątpliwie większość narodu, gdyż nawet z lewicy ta część, która reprezentowana jest przez P. S. L. (Piast), dąży do stworzenia rządu parlamentarnego o większości zdecydowanie polskiej, ta organizacja, „z łona której zrodziła się pod tchnieniem komendanta Piłsudskiego — jak przy każdej okazji się zapewnia — idea wolności i niepodległości", dąży (mówił p. Święcicki) do „utworzenia rządu pozaparlamentarnego. Rząd lewicowy, musi pozostać z członkiem wielkiej woli i żelaznej ręki na czele ... Panują u nas nastroje wojny domowej."

A inny mówca (p. Paschalski) wołał: „Nie zlękniemy się i wojny domowej", za co zbierał, naturalnie, oklaski. „Należy przygotować — mówił tenże mówca — kadry urzędników, by gdy dojdziemy do władzy, to wszystkich obecnych urzędników usuniemy, a na ich miejsca damy swoich."

Kto ma być tym człowiekiem wielkiej woli i żelaznej ręki", jest rzeczą jasną: nie potrzeba go wymieniać.

Tak dla grzeczności wypowiedziano pod adresem obecnego rządu w rezolucji wotum zaufania, o ile pozbędzie się reszty oportunizmu i chwiejności odziedziczonej po gabinetach poprzednich. Znaczy się, że rząd ten winien zabrać się ostrzej do wszystkich ludzi i obozów, nie należących do P. O. W., P. P. S. i „Wyzwolenia", inaczej gotowi wierni pretorjanie powołać kogo innego do wcielenia w życie „wolności" według swych swoistych pojęć.

Mamy jednak nadzieję, że zastosować będzie można i w tym przypadku przysłowie nasze ludowe:

„Nie dał Pan Bóg świni rogów,
Bo by ludzi bodła."

Telegramy.

Teror bojówek P.P.S. wobec robotników w Warszawie.

Warszawa, 17. I. (Tel. wł.) Ponieważ streik proklamowany przez P.P.S. się nie udał, P.P.Sowcy w Warszawie stosują teror wobec robotników. Od 3 dni bojówki socjalistyczne próbują wstrzymać zupełnie pracę w fabrykach warszawskich, m. i. w fabryce „Wola" przez zamykanie bram.

Na jednym z ostatnich wieców robotniczych jeden z delegatów wyzwał robotników od „baranów", a drugi odezwał się temi słowami: „Niemcy przyjdą, to z głodu umrzecie!" Bojówki P.P.S. stosują bezwzględny teror wobec chętnych do pracy robotników. Kilku robotników pobito.

Sprawa Myśli Narodowej przed sądem

Warszawa, 14. I. (Tel. wł.) Sąd Okręgowy na swem wczorajszem posiedzeniu rozpatrywał sprawę wniosku Komisarza Rządu Anusza o konfiskatę Myśli Narodowej za artykuł p. Nowaczyńskiego.

Prokurator Rudnicki gorąco popierał wniosek p. Anusza. Sąd jednak nie zgodził się na to i odrzucił wniosek komisarza o zawieszenie Myśli Narodowej wobec braku cech przestępstwa. Decyzję tą zaskarżył prokurator do Sądu Apelacyjnego.

Sprawy emigracyjne.

W dniu 12 bm. odbyła się w Urzędzie Emigracyjnym w Warszawie pod przewodnictwem dyrektora Urzędu p. Jana Okołowicza konferencja międzyministerjalna w sprawie zorganizowania przy Urzędzie Emigracyjnym biura informacyjnego dla emigrantów i reemigrantów. Potrzeba instytucji tego rodzaju dawała się odczuwać już oddawna. Informacje udzielane emigrantom przez Urząd Emigracyjny, w niektórych sprawach jak np. w sprawach paszportowych dochodziły do tysiąca i więcej miesięcznie. Powstanie biura informacyjnego jest jednak obliczone w wyższym jeszcze stopniu na potrzebe reemigrantów, powracających z za morza, względnie z krajów europejskich, a wpadających dziś tak często w ręce zużytkowujących ich spekulantów. Biuro informacyjne dostarczać będzie reemigrantom najpotrzebniejszych wiadomości 1) co do znalezienia pracy w kraju, 2) co do założenia warsztatów pracy i 3) co do nabywania gruntów. W tym celu otrzymywać będzie periodyczne informacje od innych urzędów i ministerstw, w pierwszym rzędzie od Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Głównego Urzędu Ziemskiego. Biuro ma być otwarte z dniem 1 lutego 1923 r. Szczegółowy plan czynności biura informacyjnego zostanie w właściwym czasie podany do publicznej wiadomości.

Nota ukraińska do Polski.

Warszawa. 15. I. (PAT.) W dniu 15 stycznia rb. komisarjat dla spraw zagranicznych sowieckiej Ukrainy złożył polskiemu charge d'affaires w Charkowie odpowiedź na ostatnią notę polską w sprawie warunków bezpieczeństwa w pasie pogranicznym. W początku tej noty, komisarjat spraw zagranicznych polemizuje z zarzutami, uczynionymi w nocie polskiej i dalej pisze: Rząd ukraiński uważa za swój miły obowiązek możność skonstatowania, że rząd polski poraz pierwszy wstępuje na drogę realnych poczynań, która prowadzi do unormowania stosunków z republiką ukraińską — i pragnie wierzyć, że dobry początek, zainicjowany przez rząd polski, będzie rozwijał się w dalszym ciągu ż do pełnego rozkwitu pokojowych, dobrych sąsiedzkich wzajemnych stosunków między obiema stronami. Jednocześnie rząd ukraiński przyjmuje z wielkiem zadowoleniem oświadczenie rządu polskiego o życzniu wkroczenia na drogę normalnych stosunków między obiema stronami. Jednocześnie rząd ukraiński przyjmuje z wielkiem zadowoleniem oświadczenie rządu polskiego o życzeniu wkroczenia na drogę normalnych stosunków handlowych i przekaże tę sprawę kompetentnej do prowadzenia handlowych pertraktacji z rządem polskim, ukraińsko-rosyjskiej komisji handlowej dla odpowiedniego sformułowania.

Budżet Wolnego Miasta bez deficytu.

Gdańsk, 15. I. Wbrew twierdzeniom deputacji o pomoc finansową do Ligi Narodów, popieranych usilnie przez gen. Hakinga, budżet gdański za rok 1922, mimo skrajnej nieudolności administracji Senatu i olbrzymiej armji urzędników i funkcjonarjuszów policji, zamyka się zrównoważeniem dochodów z wydakami. Fakt ten należy w pierwszym rzędzie zawdzięczać olbrzymiemu rozrostowi gdańskiego przemysłu i handlu po zniesieniu polsko-gdańskiej granicy gospodarczej, i w następstwie tego udziałowi Gdańska w polskich dochodach celnych (600 milj. marek niemieckich), przejęciu przez Polskę administracji kolejowej, tudzież opłacaniu przez nią połowy wydatków Rady Portu. Bilans gdański wykazuje tak w rozchodach jak i w dochodach kwotę pięciu miljardów marek niemieckich.

Klasztor w Oliwie Dancingiem.

Gdańsk, 15. 1. Senat gdański, obdarzony przez komisję międzysojuszniczą budynkami i gmachami w rozmiarze przerastającym jego zapotrzebowanie i siły finansowe, przystępuje do przygotowania ich do czasów nowożytnych. I tak pisma niemieckie donoszą, że opracowany już został projekt zamiany historycznego klasztoru w Oliwie, z którego tak ze względów historycznych, jak i własnych potrzeb domagał się rząd Polski, na przedsiębiorstwo kabaretowo-restauracyjne, z nieodzownym dancingiem, zaś olbrzymie piwnice klasztoru na winiarnię. Nadto słynny park klasztorny ma ulec częściowemu wycięciu i przemianie na miejsca rozrywek tego samego typu. Zaznaczyć należy, iż profanacja ta napotyka na protesty nawet kół niemieckich.

*

Z LOZANNY.

Lozanna. (Pat.) Delegacja turecka wypracowała kontrpropozycję w sprawie długu otomańskiego. Według projektu tureckiego, Turcy godzą się, aby do ogólnej sumy długu otomańskiego zaliczono również należności z tytułu pożyczek zaciągniętych na budowę kolei bagdadskiej oraz innych kolei tureckich, nie godząc się natomiast, aby wliczono też tutaj dług kolei salonickiej, czego domagają się Grecy. Następnie delegacja turecka trwa przy swojem żądaniu, aby dług ottomański rozdzielony został pomiędzy Turcję, a państwa sukcesyjne imperjum ottomańskiego, przyczem na Turcję przypadłaby suma 217 miljonów funtów tureckich, na państwa sukcesyjne 65 miljonów. Rozdział długów miałby być mianowicie dokonany proporcjonalnie do dochodów odnośnych obszarów nie zaś proporcjonalnie do liczby ludności. Pozatem żądają Turcy od Greków, zapłacenia odszkodowań za straty podczas okupacji, dochodzące 4 miljardów franków w złocie.

Lozanna. (Pat.) Na posiedzeniu rzeczoznawców finansowych osiągnięto znaczny postęp w kierunku pomyślnego załatwienia pomiędzy delegatami sprzymierzonymi a tureckimi w szeregu spornych punktów, dotyczących długu ottomańskiego, odszkodowań, oraz rozmaitych klauzul finansowych przyszłego traktatu pokojowego. Pozatem odbyła się również konferencja pomiędzy Ismetem pasza, a delegatem francuskim Bompardem nad rezultatami prac komisji finansowej, przyczem zgodzono się co do tego, że w szeregu państw sukcesyjnych imperjum ottomańskiego, będzie figurowała również Syria, której udział w repartycji długu ottomańskiego ustalono na 12 miljonów funtów tureckich, płatnych w ciągu 50 lat.

Z życia „Obrony Kresów Zachodnich".

RODACY!

Krwią naszą i ojców naszych wywalczyliśmy sobie wolną i niepodległą Polskę. Jeśli jej zaborcy ponownie ziemię naszą zawładnąć nie mają, starać się musimy o utrwalenie bytu niepodległego, o nadanie ziemi naszej polskiej charakteru pod każdym względem, zwłaszcza zaś **gospodarczym i kulturalnym**. W tym celu konieczny jest nowy, **wielki wysiłek całego społeczeństwa** — potrzebna jest tą samą wytrwałość i energia, co w czasach niewoli.

Organizacja, która stoi na straży polskości naszych rubieży zachodnich, jest ZWIĄZEK OBRONY KRESÓW ZACHODNICH.

Akcja jego jednak wówczas tylko osięgnąć może naprawdę poważne i doniosłe rezultaty, jeśli jednoczyć on będzie wszystkich Polaków bez względu na przynależność partyjną i klasową.

POLKI I POLACY!

Do serc Waszych apelujemy! Spełnijcie nowy Wasz obowiązek względem Ojczyzny! Staćcie zwartym szeregiem do żmudnej, szczerej, ale z pewnością owocnej pracy dla Polski naszej! Wstępujcie do „OBRONY KRESÓW ZACHODNICH"!

Związku Obrony Kresów Zachodnich w Grudziądzu

Niechaj w Związku tym nikogo z Was nie zabraknie!

Składka członkowska wynosi: dla członków zwyczajnych 300 marek, dla wspierających 5000 marek.

Zgłoszenia na członków przyjmują:

Księgarnia Braci Bażańskich, Lipowa 1, — Sikorskiego, 3-go Maja 33, — członkowie Zarządu pp.: Dr. Ulatowski, Toruńska 5, — St. Kudlicki, Groblowa 13, I piętro.

Zarząd Powiatowy

Związku Obrony Kresów Zachodnich w Grudziądzu.

Ks. Mańkowski, wiceprezes, Dr. Kazimierz Maj, prezes, inż. Kunert, wiceprezes, Tadeusz Ziółkowski, zast. sekretarza, inż. Kazimierz Domański, sekretarz, Doleżych, skarbnik.

KOMUNIKAT.

Celem omówienia sposobu pozyskania jaknajwiększej liczby członków dla **Związku Obrony Kresów Zachodnich** zwołuje Zarząd Powiatowy O. K. Z. **konferencję na piątek, dnia 19 bm. na godzinę 7 i pół wieczorem do sali posiedzeń Rady Miejskiej (Ratusz I).** Wszystkich dotychczasowych członków O. K. Z., wszystkich sympatyków idei naszej, szczególnie zaś reprezentantów **wszystkich organizacji społecznych** i **zawodowych** o przybycie na zebranie powyższe uprzejmie prosimy.

Za Zarząd Powiatowy

Gdańsk, 17. 1. (Tel wł.) ***Mrk. polk 53½ 54. dolary St.Zj 17000—17600.***

Wyniki narad Pomorskiej Rady Wojewódzkiej.

Ubiegłej niedzieli (7 stycznia) odbył się Zjazd Pomorskiej Rady Wojewódzkiej pod przewodnictwem jej prezesa posła Nowickiego, a przy udziale też dalszych posłów pomorskich, mianowicie pp. Bobowskiego i Echausta. Referat z przyczyn od nas niezależnych dopiero dziś podać możemy.

Obrady trwały bez przerwy od 9 rano do 5 po poł. a obejmowały całokształt zagadnień naszych. A więc p poseł Nowicki referował obszernie o naszem położeniu politycznym, uwydatniając obraz przeżyć ostatnich. Na tle tem wywiązała się obszerna dyskusja, a wynikiem jej były rezolucje, które poniżej podajemy.

Organizacyjno programowy referat wygłosił p. dyr. Poszwiński, który nie mniej żywą wywołał dyskusję z tym wynikiem, że na wniosek referenta wybrano specjalną podkomisję, złożoną z pp. Wodwuda, Jeuthego, prof. Pohlmanna. Siecińskiego oraz referenta celem opracowania całego szeregu spraw organizacyjnych. Tak referentowi jak i mówcom dyskusyjnym przyświecał jako ostateczny cel kongres stronnictwa, któryby definitywne dał podstawy dla jednolitego w Polsce stronnictwa **chrześcijańsko-demokratycznego**, stronnictwa, opierającego się silnie o podstawy narodowe i chrześcijańskie, na podłożu demokratyzmu, równouprawniającego ale i do równych powołującego obowiązków.

Referaty sprawzdawcze tut. generalnego sekretarza (p. Jeuthego), jak i skretarza okręgowego z Chylonji (p. Dzienisza), uzupełniły całość zjazdu, wykazując, że czas najwyższy, by po „odpoczynku powyborczym", koła poszczególne imały się raźno pracy. Czekają nas bowiem dalsze, a walne zadania, które spełnić musimy, chcąc Pomorze chrześcijańskiem utrzymać i demokratycznem.

A teraz przejdziemy do uchwał rady wojewódzkiej. Brzmią one:

O KRESY WSCHODNIE.

Ze względu na marne dla stronnictw polskich a w szczególności dla stronnictw narodowych wyniki wyborów na kresach wschodnich oraz ze względu na ważność tych zagrożonych kresów, wadliwie administrowanych wzywa Pomorska Rada Wojewódzka Zarząd Główny Demokracji Chrześcijańskiej:

1) aby z szczególnym naciskiem zajął się zorganizowaniem naszego stronnictwa na Kresach Wschodnich, zaprowadzając tam Rady Wojewódzkie, okręgowe i sekretarjaty, oraz uzyskując prasę polską dla zaszczepienia i rozszerzenia na kresach ideologji chrześcijańsko-demokratycznej;
2) aby klub parlamentarny Dem. Chrześc. przypilnował u władz centralnych wysłanie na kresy dzielnych, ideowych i sumiennych urzędników, umożliwiając im równocześnie dogodne warunki życia.

UZNANIE DLA KLUBU SEJMOWEGO.

Pomorska Rada Wojewódzka Dem. Chrześc. solidaryzując się z postępowaniem swego klubu poselskiego stwierdza, że Demokr. Chrześc., stojąc na zasadzie, że państwa polskiego losami winni kierować jej gospodarze t. j. Polacy, kierowała się z zapoznaniem spraw partyjnych wyłącznie względami ogólno-narodowemi, najdalej posuniętą ustępliwością i chęcią porozumienia się ze stronnictwami polskiemi celem utworzenia większości parlamentarnej polskiej, która wzięłaby na siebie całą odpowiedzialność polityczną za dalsze ukształtowanie się przyszłości Państwa.

Wina za niedoprowadzenia do porozumienia spada na p. Witosa i jego stronnictwo, które ceniąc wyżej względy partyjne nad dobro narodu i Państwa, konszachtami, intrygami i nieszczerą grą odepchnęło dłoń do zgody i współpracy mu przez stronnictwa narodowe podaną i wolała nadal pójść przy wyborach konstytucyjnych i głosowaniach razem z socjalistami, żydami, Niemcami i innymi wrogami Państwa.

PRZECIW GEN. SIKORSKIEMU.

Pomorska Rada Wojewódzka poleca klubowi poselskiemu przejść do ostrej opozycji wobec tymczasowego i przejściowego Rządu gen. Sikorskiego, który w krótkim czasie swego rządzenia dał swemi zarządzeniami, skierowanymi przeciw gwałtaczom narodowym tyle dowodów jaskrawej jednostronności i partyjności, nie przystąpiwszy do rekonstrukcji przeżytego i skompromitowanego rządu p. Nowaka ani do prawdziwej naprawy opłakanych stosunków, do walki z drożyzną, lichwą i wyzyskiem.

Pomorska Rada Wojewódzka uważa za konieczne stworzenie parlamentarnej większości polskiej dla utworzenia silnego polskiego Rządu i wzywa klub poselski do podjęcia inicjatywy dla doprowadzenia, porozumienia między stronnictwami narodowemi P. S. L., Piast, i N. P. R. W razie niedojścia do skutku utworzenia rządu polskiego, Pom. Rada Wojew. wzywa klub poselski do pozostania w opozycji wobec rządu parlamentarnego czy pozaparlamentarnego utworzonego większością i za odpowiedzialnością lewicy i mniejszości narodowych.

Listy z Paryża.

(Od własnego koresp. „Głosu Pomorskiego").

Paryż, dnia 12. I. 1923 r.

POTRZEBA I OPINJA.

Istotny charakter wpływów masonerji. — Manifest Bucharina. — Aresztowania komunistów we Francji. — Jak walczyć z masonerją.

Nie należy nigdy **upraszczać sobie** rozumowania. Nie należy stosować **do wszelkich zawiłych** kwestji politycznych jednego i tego **samego klucza**. Nie należy przesadzać na punkcie siły i **znaczenia** masonerji.

Zapewne masonerja jest siłą, jest organizacją, ma wpływy, nawet potężne. Może szkodzić, czasem bardzo. Ale z tego do wniosku, że światem trzęsie masonerja, jeszcze bardzo daleko.

A jednak błąd ten popełnia wielu. Popełniają go przedewszytkiem żydzi, którym się zdaje, że już mogą wszystko, że organizacje ich bezpośrednio i pośrednio przez masonerję rządzą dziś Europą, Ameryką, a nawet i Azją.

Tak jednak na szczęście nie jest. Pomimo całej perfidji masonerji międzynarodowej, pomimo doświadczenia, pomimo kapitałów, któremi część spokrewnionej z masonerją finansjery rozporządza, pomimo doskonałej organizacji, słynna formuła masońska: rządzić można przy pomocy opinji i potrzeby — nie przyniosła, przynieść nie mogła, spodziewanych rezultatów.

Rządzić można przy pomocy opinji i potrzeby tylko w wyjątkowych okolicznościach — w warunkach normalnych lub powracając do stanu normalnego nigdy. Trzeba mieć jeszcze coś, ażeby móc ugodzić, trzeba mieć zdrowe zasady. Rządzić przy pomocy metod głęboko niezdrowych i szkodliwych społeczeństwem, które chce żyć i ma instynkt samozachowawczy — niepodobna. Dowiodły tego Włochy. Dowodzą tego wszystkie narody, otrząsając się z wpływów komunistycznych. Dowiodła tego Francja, odrzucając podszepty zwolenników inflacji. Dowiodła tego konferencja paryska, zrzucając z siebie głosami Francji, Belgji i Włoch jarzmo mglistych tendencji i niewyraźnych projektów, jaką im narzuciła financjera międzynarodowa za pośrednictwem niefortunnej i mało przewidującej polityki angielskiej.

Nie należy więc wyolbrzymiać roli masonerji i możliwości, jakiemi rozporządza. Nie należy jednak z drugiej strony jej lekceważyć i zapominać o jej istnieniu i działalności zawsze szkodliwej, zawsze destrukcyjnej.

Od czasu do czasu zdarzają się okoliczności, w których roli i znaczenie masonerji występują w dostępniejszej formie — dostępnej nawet dla oka nieuzbrojonego w szkiełko politycznej obserwacji. Jest rzeczą pożyteczną z chwil takich wyciągać wnioski.

Takiemi okolicznościami były w ostatnich czasach konferencja paryska i wkroczenie wojsk francuskich do Essen.

Pisaliśmy już o tem, że jeden z wybitnych mężów stanu wyraził się podczas ostatniej konferencji paryskiej, że dopiero teraz przejrzał — zrozumiał rolę finansjery międzynarodowej. Istotnie cały plan Bonar Law był opracowany pod wpływem opinji, którą rozkołysano w sposób zastanawiający. Nigdy w okresie największego bezrobocia (r. 1921) w Anglji nie było tak gwałtownych manifestacji bezrobotnych w Londynie, nigdy propaganda niemiecka nie cieszyła się takiem powodzeniem, nigdy sprawami odszkodowań nie zajmowali się tak uważnie, tak gorliwie, tak namiejętnie przywódcy opozycji robotniczo-Lloydgeorgskiej Izby Gmin, jak podczas ostatniej sesji parlamentu angielskiego. Hasłem tej gwałtownej kampanji było — okupacja Ruhry, nigdy!

Ale wystarczyło, ażeby na czele 3 państw Europy znaleźli się ludzie trzeźwi i mocni, by ten plan cały, tak kunsztownie obmyślony, plan, który zmylił czujność konserwatystów angielskich i wyciągnął nawet do akcji rząd białego domu, nie spalił na panewce. Zaproponowano wtedy Francj arbitraż . . komitetu bankierów. Otwarcie, bez przyłbicy, Poincare, Theunis, Mussolini odrzucili z miejsca podobne propozycje.

Wojska francuskie wkraczają do Essen. Konsternacja. Więc się próbuje tej, tak zachwalanej broni — opinji w innem środowisku, bardzie wybuchowem. I oto stajemy wobec drugiej dostępnej dla obserwacji okoliczności odsłaniającej wartość i rodzaj wysiłków masonerji.

Chodzi o strajk generalny robotników niemieckich w zagłębiu Ruhry, no i o protesty robotników francuskich, to ostatnie zresztą z mniejszą dozą prawdopodobieństwa.

A więc Bucharin, jeden z przywódców komunistów moskiewskich i domniemany następcą Lenina przeprowadza w Moskwie na 4 zjeździe międzynarodówki komunistycznej rezolucję, której część trzecia brzmi jak następuje: Państwo proletarjackie powinno mieć prawo zawierać przymierza, nawet wojskowe, z rządami burżuazyjnymi, ażeby módz przy pomocy jednych państw burżuazyjnych obalać inne. Jeżeli przymierze tego rodzaju zostaje zawarte, „obowiązkiem wszystkich towarzyszy wszystkich krajów jest dopomódz **w zwycięstwie bloku dwuch sprzymierzonych**".

To przykazanie ma być świętem dla partji komunistycznych całego świata. To też nie należy się dziwić że na wieść o możliwości wkroczenia wojsk francuskich do Westfalji przywódcy komunistów francuskich, poseł Cachin, kierownik C. G. T. U. (Centrali Komunistycznych Związków Zawodowych) p. Monmousseau; panowie Treint, Semart, Marane, Pietri Gourdaud, Lartigues, Lauridan i inni, ak podaje „L'Action Francaise", „Le Temps" itp. już 6 stycznia wyjechali do Essen, oczywiście namawiać do strajku protestacyjnego robotników niemieckich.

Rząd francuski jest cierpliwy i tolerancyjny, ale wszystko ma swój koniec. Takiego jawnego solidaryzowania się z wrogami Francji znieść nie mógł. Domagała się tego zresztą opinja, nie ta zresztą, przy pomocy której chce rządzić masonerja, ale ta zdrowa, żywa, która stanowi tradycję francuskiej kultury i francuskiego ducha narodowego.

Nastąpiły masowe aresztowania wśród komunistów francuskich, których wystąpienie zresztą nie mogły mieć dla życia wewnętrznego Francji absolutnie żadnego znaczenia, którzy natomiast wielką krzywdę wyrządzićby mogli Francji, gdyby wśród robotników niemieckich Zagłębia Ruhry **nie było 400 000 robotników polskich.**

I tym razem więc knowanie podmasonerji, bo trudno nie uważać tej przejrzystej tak znakomicie zaaranżowanej akcji za robotę szczytów masońskich, nie dały rezultatów spodziewanych.

Społeczeństwa przed propagandą i presją ekonomiczną bronią się jak mogą. Zadaniem świadomych kół narodowych jest dopomożenie w tej walce za pomocą propagandy zdrowych haseł i rzetelnej kultury.

Reszty dokona instynkt narodu i poczucie zdrowych dróg, prądów i idei.

Stefan Włoszczewski.

Nauka, literatura i sztuka.

„Uroda życia" w szwedzkiem tłomaczeniu.

Szwedzkie tłomaczenie powieści Stefana Żeromskiego „Uroda Życia" wywołało zachwyt prasy miejscowej, która poświęca twórcy entuzjastyczne artykuły. Sprawozdania ukazały się w „Attonbladet", „Stockholms Dagblad", Sydovenska Dagblad", „Smölposten", „Gotebergs Sjöfarts och Handelstudning", „Svenske Dagbladet", „Dagens Nyheter" i innych szwedzkich pismach (Pat).

O SAMODZIELNĄ POLITYKĘ.

Dla umożliwienia własnej i niezależnej polityki. Pom. Rada Wojewódzka uważa za potrzebne:

a) zwołać jaknajprędzej kongres stronnictw dla uchwalenia wytycznych i ustalenia kierunku naszej przyszłej polityki oraz dla zreformowania Rady Naczelnej;

b) dla stworzenia i utrzymania ścisłego kontaktu między klubem poselskim Zarządem Główn. a zarządami wojewódzkiemi i okręgowemi, sekretarjatami, posłami i członkami; powołać do życia sekcję prasową klubu, stworzyć organ centralny i centralne biuro prasowe w stolicy;

c) w przyszłości jeszcze więcej uwydatnić samodzielność klubu parlamentarnego w posunięciach sejmowych w ustawodawstwie, (w szczególności w ustawodawstwie socjalnem) jak też w polityce nie używając więcej wspólnej firmy wyborczej „Chrześc. Zw. Jedn. Narod.", jak też niezależnie od innych stronnictw, szukając przy wszystkich zagadnieniach i zadaniach własnego sposobu wyjścia i załatwienia spraw, zgodnego z programem i zasadami chrześcijańsko-demokratycznemi.

Oto cztery zasadnicze rezolucje, do których dołącza się jeszcze jedna w **sprawie sądów doraźnych:**

„Zjazd Pomorskiej Rady Wojewódzkiej wypowiada się jaknajostrzej przeciw zaprowadzeniu sądów doraźnych na Pomorzu przez rząd gen. Sikorskiego. Zjazd widzi w tym zarządzeniu akt polityczny, zmierzający do ograniczenia swobody obywatelskiej, zagwarantowanej konstytucją. Zjazd wyraża zdziwienie, że wojewoda pomorski p. Brejski nie umiał czy też nie chciał przeciwstawić się powyższym zarządzeniom, budzącym na spokojnem i państwowo usposobionem Pomorzu jedynie zaniepokojenie i rozgoryczenie".

Tak brzmią w całości uchwały Zjazdu. Minął właściwie tydzień od ich powzięcia. Dziś, gdy Sejm się zebrał, gdy w poselskich kołach narodowych postulaty wypowiedziane na zjeździe w Grudziądzu, znajdują pozytywne załatwienie, obowiązkiem naszym w kraju jest zakasać rękawy i imać się pracy codziennej, by gdy zawezwie nowe wołanie o wolę ludu nasza odpowiedź była jasna i zdecydowana.

O naprawę finansów Rzeczypospolitej.

(Sprawozdanie z obrad konferencji b. ministrów skarbu dnia 9—14 stycznia 1923 roku.)

Konferencja w sprawie naprawy skarbu Rzeczypospolitej rozpoczęła się dnia 9 bm. o godzinie 10 minut 30 rano w Belwederze pod przewodnictwem p. Prezydenta Rzeczypospolitej. W konferencji wzięli udział p. prezes Rady Ministrów Władysław Sikorski, p. Marszałek Sejmu Maciej Rataj, p. marszałek Senatu Wojciech Trąmpczyński, prez. Najwyższej Izby Kontroli Państwa p. Jan Zarnowski oraz wszyscy byli ministrowie i kierownicy Ministerstwa Skarbu pp.: Władysław Byrka, Józef Englitsch, Stanisław Karpiński, Władysław Grabski, Jan Kanty Steczkowski, Jerzy Michalski, Kazimierz Zaczek, Zygmunt Jastrzębski i Bolesław Markowski. Były minister skarbu p. Leon Biliński z powodu choroby nie mógł przybyć, przysłał jedynie swoje uwagi o środkach uzdrowienia finansów Rzeczypospolitej.

Zagajając obrady konferencji, p. prezydent Rzeczypospolitej powiedział:

„P. prezes Rady Ministrów, zgodnie z mojem życzeniem, zaprosił panów dla wzięcia udziału w dzisiejszej konferencji w celu wskazania środków naprawy skarbu Rzeczypospolitej. Ja zaprosiłem panów marszałków Sejmu i Senatu, ażeby dokładnie byli poinformowani o charakterze i celu konferencji oraz o zalecanych przez panów środkach. Konferencja taka nie jest przewidziana żadnemi ustawami; uchwały przez panów powzięte nie mogą mieć mocy wiążącej ani dla rządu, ani dla Sejmu. Charakter konferencji jest ściśle doradczy, a celem jej — wskazanie na podstawie wiedzy i doświadczenia panów, jakie środki należy zastosować w akcji uzdrowienia finansów państwa. Wyniki narad będą przekazane p. prezesowi rady ministrów.

Na wstępie chcę wyjaśnić pobudki, któremi się kierowałem, kiedy 22 grudnia zwróciłem się do prezesa Rady Ministrów o zwołanie tej konferencji.

W Zgromadzeniu Narodowem ślubowałem wszelkie zło i niebezpieczeństwo od państwa czujnie odwracać. Uważam, że zły stan finansów państwa i wynikające stąd niebezpieczeństwo są tak poważne, że powinienem, nie czekając na stabilizację stosunków politycznych, zainicjować wyrażenie zbiorowej opinji panów co do środków naprawy.

Tu stawił p. Prezydent szereg pytań W SPRAWIE BUDŻETU I W SPRAWIE WALUTY.

Przed przystąpieniem do ustalenia porządku dziennego narad, które przypuszczam potrwają jeszcze przynajmniej 3 dni, poproszę obecnych tutaj byłych ministrów i kierowników ministerjum skarbu, ażeby kolejno w porządku następstwa na urzędzie, wypowiadali swój ogólny pogląd na stan finansów państwa w związku z okresem swojego urzędowania.

Po tej ogólnej samokrytyce przystąpimy do odczytania memorjałów pp.: Bilińskiego, Englicha, Karpińskiego, Grabskiego i Steczkowskiego, oraz wice ministra Markowskiego i dyrektora departamentu budżetowego Zaczka.

Wyniki narad, ujęte w formę tez, z podziałem na jednomyślne vota separata będą, jak powiedziałem, przekazane prezesowi rady ministrów. Do tego czasu żadne sprawozdania, dotyczące meritum obrad, nie będą ogłaszane. Proszę panów nie o szczegółową krytykę któregokolwiek ze złożonych tutaj projektów, ale o wyrażenie postulatów, o wytknięcie zasadniczych linji wytycznych dla akcji uzdrowienia finansów państwa.

Po przemówieniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej, przystąpiono zaraz do ogólnej dyskusji, a następnie odczytania memorjałów. W celu usystematyzowania oraz uzupełnienja pytań, postawionych na wstępie, p. Prezydent powołał komisję z pp.: Grabskiego, Jastrzebskiego, Michalskiego i Steczkowskiego. Komisja ta 10 stycznia rano ustaliła porządek szczegółowej dyskusji i pytań: 1. OGÓLNE, 2. BUDŻET, 3. SAMORZĄD, 4. GOSPODARSTWO, 5. WALUTA, 6. GWARANCJE POLITYCZNE.

Po przeprowadzeniu w ciągu pięciu dni wyczerpującej dyskusji nad powyższemi punktami w plenum konferencji, b. ministrowie i kierownicy ministerjum skarbu, dnia 14 bm. ustalili w ostatecznej redakcji następujące tezy, będące odpowiedzią na postawione pytania. Z wyjątkiem oznaczonych niżej, jako vota separata, wszystkie tezy były uchwalone jednomyślnie, mianowicie:

A. BUDŻET.

I. Dla zrównoważenia budżetu państwowego koniecznem jest przedewszystkiem uzyskanie z przedsiębiorstw państwowych możliwie jaknajkorzystniejszych wyników finansowych, a to drogą a) utworzenia z nich samoistynych jednostek gospodarczych, mających własną osobowość prawną i prowadzonych na zasadach przedsiębiorstwa prywatnego: b) wydzierżawienia, ewentualnie c) sprzedaży.

II. Koniecznem jest dalej ograniczenie do niezbędnego minimum administracyjnych agend państwowych i możliwie daleko idące stopniowe przekazywanie ich samorządom. Tu należy zwłaszcza szkolnictwo powszechne, szpitalnictwo, opieka społeczna, pośrednictwo pracy i administracja drogowa.

Warunkami, od których zależy urzeczywistnienie powyższej zasady, jest:

a) uchwalenie praw o samorządzie gminnym, wiejskim i miejskim, powiatowym i wojewódzkim;

b) ustawowe rozgraniczenie dochodów podatkowych między państwem a samorządem.

III. Nadto konieczne są:

1. Redukcja władz i urzędów, między innemi zniesienie ministerjum zdrowia publicznego i robót publicznych z przekazaniem ich agend innym ministerjum, oraz połączenie poszczególnych ministerjów i urzędów;

2. Scentralizowanie władz administracyjnych I i II instancji w starostwach i województwach (art. 66 konstytucji);

3. Znaczna redukcja liczby funkcjonarjuszy państwowych.

IV. Ponieważ dotychczasowa akcja oszczędnościowa nie wydała oczekiwanych rezultatów, należy dla skutecznego przeprowadzenia tej akcji powołać przy prezesie rady ministrów jednoosobowy organ z daleko idącemi uprawnieniami.

Vota seperata. Trzy głosy oświadczyły się za dodaniem słów: „mający moc natychmiastowej egzekutywy wydanych zarządzeń".

V. Celem zmniejszenia wydatków w okresie sanacyjnym należy zaniechać wszelkich nowych inwestycji.

VI. Ponieważ znacznie więcej, niż połowa przewidzianych w planie finansowym na rok 1923 wydatków państwowych przypada na wojsko i kolej, koniecznem jest:

a) bardzo znaczne redukowanie wydatków wojskowych;

b) wyodrębnienie już obecnie budżetu państwowego w konsekwencji przeprowadzenia zasady, wyrażonej pod I a) i powierzenie prowadzenia kolei, jako przedsiębiorstwa, wybitnemu fachowcowi, posiadającemu kwalifikacje handlowe.

Vota seperata. Jeden głos wypowiedział się za skreśleniem ustępu, rozpoczynającego się od słów: „i powierzenie" aż do końca.

VII. Celem zwiększenia dochodów państwowych należy utrzymać państwowy monopol tytuniowy, a zarazem celem administracyjnego i finansowego odciążania państwa monopol ten wydzierżawić.

VIII. W granicach obecnych wydatków budżetowych niemożliwem jest osiągnięcie równowagi budżetowej jedynie drogą rozwinięcia i podniesienia danin publicznych, dopóki nie będą osiągnięte poważne dochody skarbu państwa z innych źródeł.

IX. Podniesienie wydajności danin publicznych do skali przedwojennej jest możliwem, wymaga jednak takiego wymiaru i sposobu poboru, któryby podnosił stawki automatycznie, proporcjonalnie do spadku siły nabywczej marki aż do czasu jej stabilizacji.

X. Uznając opracowane w ostatnim czasie przez ministerjum skarbu, projekty podatkowe (podatek gruntowy, budynkowy, przemysłowy i dochodowy) za celowe i zmierzające do poważnego podwyższenia podatków bezpośrednich, należy celem dalszego zwiększenia dochodów skarbowych.

a) wprowadzić monopol spirytusowy, powierzając jego wykonywanie odrębnym organizacjom;

b) podnieść agio celne do poziomu siły nabywczej marki polskiej przy jednoczesnem poddaniu rewizji taryfy celnej ze współudziałem utworzyć się mającej rady głównej przy ministerjum skarbu;

c) ulepszyć sprawność władz skarbowych i znacznie podnieść poziom służby akcyzowej, oraz ścisłość strzeżenia granic;

d) przyśpieszyć wydanie uproszczonych przepisów o opłatach skarbowych.

XI. Zasada progresji powinna być stosowana tylko przy podatku dochodowym i majątkowym.

XII. Zestawienie budżetu w marce niestabilizowanej jest możliwe tylko w sposób przybliżony z nadaniem rządowi upoważnienia do przeprowadzenia w nim zmian, wynikających ze zmian w sile nabywczej marki.

XIII. Wykonanie zestawionego w ministerjum skarbu na rok 1923 projektu budżetu bez znacznej emisji jest niemożliwem.

XIV. Wyodrębnienie wydatków inwestycyjnych w każdorocznym budżecie i zamknięciu rachunkowem jest koniecznem.

XV. Uzyskanie państwowej podwyżki wewnętrznej czy zagranicznej jest bardzo utrudnionem, jak długo sprawa sanacji skarbu nie wejdzie na drogę urzeczywistnienia.

XVI. Pobieranie pewnych zwiększonych danin publicznych ponad normy przedwojenne jest w warunkach obecnych skarbu państwa zasadniczo możliwem i wskazanem w ciągu dłuższego okresu czasu dla poważnego przyczynienia się do zrównoważenia budżetu państwowego.

Vota seperata. Trzy głosy proponują tekst: „Wskazanem jest wprowadzenie jednorazowego świadczenia daniny na cele sanacji skarbu, o ile takie świadczenie będzie zdolne, albo samo, albo łącznie z innymi środkami zapewnić stabilizację marki".

B. SKARBOWOŚĆ SAMORZĄDU.

Skarbowość samorządu należy tak urządzić, aby niedobory, powstałe z niewystarczalności własnych źródeł dochodowych (własny majątek, własne przedsiębiorstwo, opłaty za świadczenia itd.) pokrywane były podatkami do podatków państwowych. Praktyki pokrywania niedoborów subsydjami ze skarbu państwa, należy stanowczo zaniechać.

C. GOSPODARSTWO.

I. Celem uniknięcia przeszkód w rozwoju wytwórczości krajowej, koniecznem jest:

a) dostosować ustawę z 18-go grudnia 1919 roku o czasie pracy w przemyśle i handlu do uchwał konferencji waszyngtońskiej;

b) zmniejszyć liczbę dni świątecznych zgodnie z projektem ustawy z dnia 14-go lutego 1921 roku (druk sejmowy 2 469);

c) znieść karalność w przypadkach dobrowolnej pracy, trwającej do dwóch godzin dziennie ponad normę ustawową.

Vota separata. Dwa głosy proponują niezamieszczanie tego punktu.

d) dostosować ustawę o ochronie lokatorów do dzisiejszych stosunków tak, aby nie zniszczyła ona całkowitej dochodowości nieruchomości miejskich, będących źródłem bogactwa krajowego i dochodów skarbowych; należy przy nowelizowaniu tej ustawy uwzględnić tylko lokatorów ekonomicznie najsłabszych;

e) zabezpieczyć takie wykonanie ustaw o reformie rolnej i o osadnictwie wojskowem, aby państwu zapewniony był ekwiwalent pieniężny za sprzedane mienie państwowe, i aby państwo zwolnione było od ciężaru finansowania reformy rolnej i osadnictwa do czasu osiągnięcia trwałej równowagi budżetowej.

II. Ograniczenie importu należy regulować drogą ceł, wywóz zaś drogą opłat wywozowych a nie drogą zakazów wywozu.

Vota separata. Trzy głosy proponują dodać: „Wywóz artykułów spożywczych pierwszej potrzeby może być dozwolany tylko w razie i w granicach stwierdzonego ich nadmiaru i ma być kontrolowany przez lotne komisje, wszelkie przekroczenia w tym względzie mają podlegać sądom doraźnym".

III. Akcja kredytowa z budżetu państwowego winna być zaniechana.

D. WALUTA.

I. Stabilizacja marki jest możliwą dopiero po uzyskaniu równowagi wydatków i dochodów i zaprzestaniu drukoania pieniądza papierowego.

Vota separata. Dwa głosy proponują: „Warunkiem stabilizacji marki jest zaprzestanie dalszej emisji banknotów".

II. Przejście do waluty, opartej na kruszcu, jest dzisiaj przedwczesnem.

III. Sposób sanacji waluty polega na zmniejszeniu wydatków panstwowych, podniesieniu wydajności źródeł dochodów skarbu i jednoczesnem zwiększeniu wytwórczości, przy zachowaniu umiarkowania w spożyciu. Przyśpieszy akcję sanacji waluty zwiększony wysiłek społeczeństwa w zakresie danin publicznych, łącznie z możnością realizacji większych objektów państwowych i zaciągnięcia pożyczki zagranicznej.

Jednocześnie z podjęciem akcji sanacyjnej na podstawie programu, ustawodawczo zatwierdzonego, należy wdrożyć prace przygotowawcze, zmierzające do założenia w formie spółki banku biletowego, opartego na kruszcu i obcych walutach, wniesionych częściowo przez państwo, częściowo przez prywatny kapitał krajowy i zagraniczny.

Votum separatum. Zamiast pierwszego ustępu 2 głosy proponują: „Należy wysiłkiem społeczeństwa w połączeniu z innemi źródłami (realizacja majątku państwowego, pożyczka zagraniczna, względnie wewnętrzna) zebrać środki pieniężne, umożliwiające wprowadzenie i wykonanie planu skarbowego, celem zrównoważenia budżetu, bez potrzeby uciekania się przez czas akcji sanacyjnej do pożyczki P. K. K. P."

E. GWARANCJE POLITYCZNE.

Celem zapewnienia jaknajrychlejszego i jaknajskuteczniejszego przeprowadzenia planu sanacji skarbu, należy przedłożyć władzy ustawodawczej projekt ustawy ramowej, zawierającej wytyczne zasady projektowanej sanacji. Projekty ustaw szczegółowe, przez rząd wypracowane, będą przedstawione do uchwały radzie naprawy skarbu Rzeczypospolitej.

Rada składać się będzie z członków, wybranych z grona ludzi fachowych przez Sejm i Senat, oraz osób mianowanych. Skład rady powinien być bardzo nieliczny.

Na zakończenie p. J. Michalski wyraził w imieniu wszystkich członków konferencji gorące podziękowanie p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, zarówno za inicjatywę w zwołaniu konferencji, jak za nadanie kierunku jej pracy, która doprowadziła do tak pozytywnych rezultatów.

W odpowiedzi p. Prezydent Rzeczypospolitej wyraził najwyższe uznanie b. ministrom i kierownikom ministerjum skarbu za wykonaną przez nich w ciągu 6 dni pracę, oraz stwierdził, że ich objektywizm, niezwykła harmonja w wyrażaniu opinji i głębokie ujęcie sprawy przeszły jego najśmielsze oczekiwania. Zamykając obrady, p. Prezydent wyraził nadzieję, że wyrażone przez konferencję tezy staną się podstawą programu trwałej naprawy skarbu Rzeczypospolitej.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Czwartek: Katedry św. Piotra w Rz. **Wschód słońca 8.4, zachód 4.17.** Wschód **księżyca 8.25, zachód** 6.11.

MUZEUM otwarte w środy i soboty od 12—2, w niedziele i święta od 11—2 godz.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** **REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.** Dziś w środę dnia 17 stycznia po południu o godzinie 4-tej przedstawienie dla dzieci, po raz ostatni „Betlejem Polskie".

Jutro w czwartek, dnia 18 stycznia po raz drugi „W małym domku", dramat w 3 akach T. Rittnera.

W piątek dnia 19 stycznia przedstawienie popularne

—** **TEATR MIEJSKI.** Wczoraj odbyło się przedstawienie „W małym domku", T. Rittnera. Publiczność wysłuchała ze skupieniem przepięknego, fascynującego dramatu przedwcześnie zmarłego autora, który nie tylko w Polsce, ale i zagranicą zdobył zasłużone laury. Dramat dwojga dusz, spotęgowany prostotą charakterów a dających się powodować sentymentem kochanka, kończy się krwawym epilogiem. Dyrekcja nie szczędziła pracy, aby dziełu temu nadać należyte piętno pietyzmu. Pani Wysocka w roli Marji jak i p. Andrzejewski w roli doktora potęgują siły dramatu mieszczańskiego. W innych rolach występują pp.: Palczewska, Czekallówna, Gorzkowski, Zbierzyński, Burski, Szymański i Bajon. Reżyserję prowadzi p. Lenk.

Następne przedstawenie tego przepięknego dramatu odbędzie się we czwartek dnia 18 bm.

W środę po południu o godzinie 4-tej przedstawienie dla dzieci szkolnych „Betlejem Polskie". Wspaniałe to misterjum ukaże się po raz ostatni.

W przygotowaniu „Królowa Przedmieścia", wodewil w 5 aktach Krumłowskiego.

„Sobowtór", farsa w 3 aktach Hennequina i Duvala.

—** **„DZISIEJSZY BOLSZEWIZM W PRZEPOWIEDNIACH ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO"**, wykład znanego literata Jana Pietrzyckiego, odbędzie się dziś (w środę) o godzinie 8-mej wieczorem w auli gimnazjum klasycznego w Grudziądzu na dochód gdańskiej Instytucji Polskich Wykładów Powszechnych. Jutro (w czwartek) drugi wykład Pietrzyckiego na temat: „Czy Mickiewicz był spirytystą?". Bilety przy wejściu na salę w cenie 500 marek (dla młodzieży kształcącej się 200 marek). Obydwu wykładom towarzyszy w mieście niezwykłe zainteresowanie.

—** **CZYTELNIKOM NASZYM ZWRACAMY UWAGĘ** na odezwę Zarządu Powiatowego Związku Obrony Kresów

Zachodnich, umieszczoną w dzisiejszym numerze pisma naszego — wzywającą społeczeństwo do zgłoszenia się na członków O. K. Z. oraz na komunikat o konferencji, zwołanej przez O. K. Z. w celu omówienia sposobu werbowania członków na piątek, dnia 19 bm. na godzinę 7 i pół do sali Rady Miejskiej.

Z odezwą w zupełności się solidaryzujemy i czytelników naszych do zapisania się na członków O. K. Z. zachęcamy. Pozatem przypuszczamy, że szczególnie organizacje społeczne i zawodowe przyjdą obronie Kresów Zachodnich w akcji werbunkowej z pomocą i wydelegują w tym celu na zebranie piątkowe swoich przedstawicieli.

—** **SPROSTOWANIE.** W ogłoszeniu zamieszczonem w numerze 10 z dnia 14 stycznia br. firmy „Ewi" fabryka płyt fotograficznych Maciejewski i Ofterzyński, zaszła pomyłka co do numeru domu; takowy jest Poznań, Górna Wilda **119**, a nie 129, co niniejszem prostujemy.

—** **OTWARCIE INWALIDZKIEJ WYTWÓRNI WYROBÓW POWROŹNICZYCH** odbyło się przedwczoraj przy współudziale przedstawicieli władz i prasy. Nowa ta placówka przemysłu polskiego, przedstawia się jak na początek dość okazale. Szczupłe fundusze, jak i niedogodne ubikacje nie pozwalają na należyte rozszerzenie wiele na przyszłość rokującego przedsiębiorstwa. Tymczasowo zatrudnia się w powroźowni 7 ludzi inwalidów, którzy jednak przy wytężonej pracy umieli zadowolić największe dotychczas zamówienia. Wyroby tego przedsiębiorstwa szczególnie liny 30 metrowe i dłuższe jak i krótsze powrozy konopiane, lniane i jutowe rozeszły się już prawie po całem Pomorzu. Nabyć można je zawsze w Spółdzielni inwalidzkiej. Cena jest przytem bardzo przystępna. Po zwiedzeniu Spółdzielni inwalidzkiej, delegacje udały się do powrozowni, położonej nad Wisłą, gdzie przywitał gości p. Kitowski, prezes Związku Pom. Inwalidó. Po zwiedzeniu powrozowni i przekonaniu się naocznem o wydajności pracy, przemówił w imieniu Magistratu p. wiceprezydent Krobski, życząc w krótkich słowach nowej placówce najlepszego rozwoju. Nastąpiły przemówienia innych przedstawicieli i podziękowanie ze strony Zarządu, poczem zamknięto uroczystość.

—** **W ZAWODZIE FRYJERSKIM.** Kwartalne posiedzenie cechu fryzjerskiego w Grudziądzu odbyło się dnia 8 bm. Pomiędzy innem postawiono na porządek dzienny wybór nowego cechmistrza, ponieważ dotychczasowy p. Sommerfeld z powodu nieznajomości języka urzędowego po 24 latach urzędowania, ze stanowiska ustępuje.

Większością głosów wybrano cechmistrzem p. Bronisława Makowskiego z Grudziądza, który sprawuje także urząd przewodniczącego Związku Polskich Cechów Fryzjerskich na Pomorzu.

—** **ZE SPORTU.** W ubiegłą niedzielę rozegrał się między tutejszemi drużynami footbalowymi Powiwoj I i V. F. L. II, mecz piłki nożnej, który, jak się spodziewano skończył się świetnem zwycięstwem Powiwoju. Sędzią był p. Krawalicki z S. V. Konkordia-Działdowo. Powiwoj, rozpoczynając w tempie szybkim, zaciętym wytrwał aż do końca. V. F. L. nie wykorzystała kilką kornerów i rzutów wolnych i grała cośkolwiek opieszale, choć przyznać należy, że obsada nie była zbyt szczęśliwą. Dzielna drużyna Powiwoju napotkała tylko na opór kilku dzielnych graczy V. F. L. Mecz zakończył się 3 : 0 na korzyść Powiwoju. Drużyna ta spodziewa się w krótkości zaproszenia do rewanżu.

—** **NIE MÓW FAŁSZYWEGO ŚWIADECTWA . . .** Za namówienie do krzywoprzysięstwa skazała tutejsza Izba karna Sądu Okręgowego w dniu 13 bm. J. Kamińskiego z Bzowa pow. Świecie na 6 miesięcy więzienia z wliczeniem aresztu śledczego od 17 marca 1922 r. K. starał się w zeszłym roku w sprawie pewnego procesu cywilnego namówić pewnego P. do krzywoprzysięstwa, obiecując temuż wynagrodzenie w wysokości 50 do 60 tysięcy marek. Sprawa się wydała i słuszna spotkała złoczyńcę kara.

—** **OBIECUJĄCY „OBYWATELE POLSCY".** W dniu 13 bm. toczyła się przed tutejszą Izbą karną sprawa 4 Niemców, Kurta Auringera z Czecholew pow. chojnicki, Alfreda Liedtkiego z Abilewka pow. Gniew, Hansa Lutscha i Augusta Urbana z Nowego. Trzej pierwsi stawali przed sądem za kradzież najrozmaitszych rzeczy jak sprzętów domowych, ubrań i innych na szkodę pewnego obywatela z Gremblina i także na szkodę skarbu państwa. Cała ta trójka posługiwała się przy dokonaniu kradzieży chętnie udzieloną furmanką Urbana, który w ten sposób stał się współwinnym. Po przeprowadzeniu rozprawy na mocy dochodzeń uznała Izba karna wszystkich czterech „lojalnych obywateli" za winnych i skazała Auringera na 3, Liedtkiego na 3, Lutscha na 4 a Urbana na 1 miesiąc więzienia.

—** **ZŁODZIEJSKA SPÓŁKA.** Za kradzież stawali w dniu 13 bm. przed tutejszą Izbą karną oskarżeni Fr. Goldiąn były urzędnik pocztowy i Antoni Śmigocki, lakiernik z Grudziądza. Obaj wspólnie dopuścili się kradzieży na szkodę niejakiego H. Neubauera, zabierając ze sobą 1 płaszcz, ubranie krawaty i inne drobne mniej i więcej wartościowe rzeczy. Jako współoskarżonych za paserstwo przesłuchiwano także niejakiegoś B. Jankowskiego kupca i robotnika Fr. Wolskiego z Grudziądza, którzy odkupili od złodziei skradzione rzeczy. Po przeprowadzeniu rozprawy skazała Izba karna Goldiana na 1 rok więzienia z wliczeniem aresztu śledczego od 26. 10 1922 r., Śmigockiego na 2 i pół roku domu karnego i utratę praw obywatelskich przez przeciąg 5 lat i równocześnie na dozór policyjny. Jankowskiemu wymierzono karę 3 miesięcy więzienia, zaś Wolski został na podstawie zeznań uwolniony od winy i kary.

—** **PRZEPISOWY ROZMIAR KARTEK POCZTOWYCH.** Urząd Pocztowy komunikuje:

Celem usunięcia wszelkich wątpliwości i ochronienia publiczności od dodatkowej opłaty pocztowej, wyjaśnia się, że kartki pocztowe nakładu prywatnego winny odpowiadać następującym rozmiarom:

Najwyższy dopuszczalny wymiar kartek pocztowych wynosi długości 14 centymetrów, szerokości 9 centymetrów, a najmniejszy zaś wymiar długości 10 centymetrów, szerokości 7 centymetrów.

Za nieodpowiadające powyższym rozmiarom kartki pocztowe pobierają Urzędy pocztowe dodatkową opłatę pocztową, jak za list zwykły w podwójnej wysokości brakującej kwoty.

—** **LICYTACJA KONI WOJSKOWYCH I ŹREBIĄT OD KLACZY WOJSKOWYCH.** Komenda Uzupełnień Koni Grudziądz sprzedaje drogą publicznej licytacji większą ilość koni wojskowych i źrebiąt od klaczy wojskowych w niżej podanych miejscowościach.

Dnia 19 stycznia br. o godzinie 8 i pół rano w Chełmnie, w koszarach 8 p. Strzelców Konnych. Dnia 20 stycznia br. o godzinie 9 rano w Grudziądzu na placu ćwiczeń przy koszarach im. gen. Hallera (16 p. a. p. ul. Lipowa 14/22). Prawo uczestnictwa w licytacji posiadają wszyscy, jak cywilni tak i wojskowi, za wyjątkiem zawodowych pośredników w handlu koni.

—** **WOLNE MIEJSCA NA POMORZU.** W powiatowem mieście na Pomorzu może się osiedlić na korzystnych warunkach zawodowy fotograf a także dobry elektrotechnik, który mógłby jednocześnie poprowadzić sklep porcelany i sprzętów kuchennych. Tamże jeden lub paru kapitalistów mogą założyć przedsiębiorstwo handlu zbożem i nawozami sztucznemi. Dla fotografa i elektrotechnika istnieje możliwość jednoczesnego nabycia nieruchomości a dla przedsiębiorstwa zbożowego, kupna dwu śpichlerzy i przeprowadzenia bocznicy kolejowej. Poważnym reflektantom informacji udziela w województwie poznańskiem Dyrekcja Związku Obrony Kresów Zachodnich, Poznań, św. Marcina nr. 40, w województwie pomorskiem, kierownik Okręgu Pomorskiego Z. O. K. Z. p. Kudlicki, Groblowa nr. 13 I ptr., w województwie śląskiem kierownik Okręgu Śląskiego Z. O. K. Z. p. Plackowski, Królewska Huta, Girndtstrasse nr. 8, (biuro Czerwonego Krzyża, w b. Królestwie Kongresowem, kierownik Okręgu Centralnego Z. O. K. Z., na okręg centralny p. Szwedowski, Warszawa, Nowy Świat nr. 21.

Podziękowania.

—** **PODZIĘKOWANIE.** Komitet Towarzystwa „Ratujcie Dzieci" składa niniejszem panu Władysławowi Kulerskiemu za łaskawie ofiarowaną pieczątkę serdeczne podziękowanie.

—** **PELPLIN. (Echa morderstwa).** Po przeprowadzonej sekcji zwłok na zamordowanym Kowalewskim z Lipinek komisja ustaliła ostatecznie mord. Pogrzeb odbył się 13 bm. w Pelplinie. Jak donosi „Dziennik Tczewski" została w związku z tym morderstwem także aresztowana żona nieboszczyka Kowalewska i jej szwagier Szworacki.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

ROLNICTWO.

— **Z Polskiego Związku Organizacji i Kółek Rolniczych.** W ostatnich czasach do Polskiego Związku organizacji i kółek rolniczych przytąpiły dwie instytucje rolnicze: Centralny Związek Osadników Wojskowych z siedzibą w Warszawie i Śląski Związek Kółek Rolniczych w Mysłowicach. Dotychczas do Związku należały: Centralny Związek Kółek Rolniczych w Warszawie i Małopolskie Towarzystwo Rolnicze w Krakowie. Wobec tego Związek skupia w sobie obecnie instytucje rolniczo-oświatowe z różnych dzielnic Polski, które opierają się na kółkach rolniczych, jako na podstawowych ogniwach organizacyjnych.

Związek powyższy może odegrać poważną rolę w życiu rolnictwa krajowego, dążąc w szczególności do podniesienia kultury i oświaty rolniczej wśród gospodarzy małorolnych.

— **W sprawie wywozu ziemiopłodów do Francji.** Na zasadzie art. 11 polsko-francuskiej konwencji handlowej wystawia Wielkopolska Izba Rolnictwa świadectwa pochodzenia na wywóz z Polski do Francji krajowych płodów rolnych znajdujących się w stanie pierwotnym, przyczem towar zaświadczony przez Wielkopolską Izbę Rolniczą korzysta z ulgowych stawek celnych francuskich.

Świadectwa wydane przez Wydział Ekonomiczny Wielkopolskiej Izby Rolniczej za złożeniem odpowiedniej opłaty manipulacyjnej przedkładane być muszą w konsulacie francuskim do legalizacji, której koszty wynoszą obecnie mk. p. 25 000 od każdego świadectwa.

PRZEMYSŁ.

— **Węgle górnośląskie do Czechosłowacji.** W czeskosłowackim ministerjum robót publicznych w Pradze odbyły się narady w sprawie węgli górnośląskich do Czechosłowacji. Biorący w naradach udział delegaci poszczególnych koncernów górnośląskich dostarczyli ministerjum robót publicznych dokładnych danych, na których podstawie miałby być uregulowany dowóz węgli górnośląskich do Czechosłowacji w ilości 10 000 wagonów miesięcznie; oferta miała na uwadze węgle najlepszej jakości, z przystosowaniem cen sprzedaży do wewnętrznych cen węgli na rynku czeskosłowackim. Ze strony ministerjum robót publicznych położono nacisk, aby do Polski był wywożony koks z Czechosłowacji. Wobec kryzysu gospodarczego w Czechosłowacji, ministerjum zastrzegło sobie ostateczną decyzję co do ilości węgli, przywożonych z Górnego Śląska.

— **Kryzys w przemyśle tytuniowym.** Przemysł tytuniowy w Polsce, od czasu ostatnich podwyżek, przeżywa ciężki kryzys. Produkcja wyrobów tytuniowych

Z TEATRU.

W małym domku.

dramat w 3 aktach T. Rittnera.

Minęły czasy wyłączności tragedji królów i wielkich bohaterów, które przygniatały swym przepychem. Minęły czasy nadętego patosu scenicznego, a miejsce jego zajmuje prostota i prawda życiowa, zrozumiała nawet dla maluczkich duchem, tak jak tragedja królów i głośnych bohaterów wypiera ze sceny dramat tego pokroju ludzi, jacy tworzą współczesną publiczność teatralną.

Prostota, prawda życiowa, ludzie codziennie spotykani w sytuacjach codziennych, składają się na istotę dramatu mieszczańskiego, wśród którego znajduje jedno z pierwszorzędnych miejsc „W małym domku" T. Rittnera.

Ot — historja, jakich wiele: On, student medycyny, mieszkał u jej matki — wdowy. Siłą jakichś zbiegów okoliczności nawiązała się nić sympatji, której owocem miało być dziecko. On, nie chcąc dziewczynę wypchnąć na ulicę, poślubił ją, lecz w kroku tym widział mur chiński, odgradzający go od sławy, zaszczytów, karjery. Został lekarzem w małem miasteczku, w którem plotka jest jedyną atrakcją codziennej szarzyzny. Z żony miał tylko pilną służącę, a nie towarzyszkę życia, jakiej pragnął. Czemżesz innem mogła być istota, której umysł nie przekraczał poziomu naiwnych służących?

Żyli ze sobą lat ośm, on poza domem zdobywając laury małomiasteczkowe (został nawet obrany burmistrzem!), a ona cerując bieliznę, gotując lub plotkując z własną służącą. I może przeszliby życie bez poważniejszych wstrząśnień, gdybyli fatalizm nie rzucił na ich drogę mieszczańskiego don Juana, szukającego wrażeń przy kominkach rodzinnych. On to przy pomocy pięknych słów, nie znanych dotychczas doktorowej, rozkochał ją w sobie, a gdy sytuacja stała się niebezpieczną, ulotnił się „po angielsku."

Pozostali znowu sami. Ona nie umie ukryć bodaj, że pierwszej, prawdziwej miłości, której zewnętrzne oznaki rozbudzają w doktorze tę starą, pokrytą śniedzią zapomnienia, studencką miłość. Rodzi się zazdrość, a z niej szał zaślepienia, uwieńczonego morderstwem.

Sąd przysięgłych jednogłośnie uwolnił doktora od winy i kary, ale nie zwolniło go z nich własne sumiemienie. Ono wciska mu rewolwer w rękę i nim dyktuje wyrok.

Kto zawinił, że tragedja dotknęła dom poważnego w miasteczku lekarza? Czy mieszczański don Juan?

Nie! On był tylko narzędziem losu. Zawinił sam bohater dramatu, który pojmując za żonę dziewczynę „głupią" nie umiał, nie chciał lub zapomniał ją dźwignąć do wyżyn własnego umysłu. Co więcej, przy zetknięciu się z nią „ogłupiał" ją coraz bardziej, a za takim przykładem robiły to samo, bez sprzeciwu z jego strony ostrojęzyczne wielkości małomiasteczkowe I dziwić się nie można, że omglona dusza doktorowej, roztajała pod wpływem sztucznych promieni, którymi obsypywał ją z rozrzutnością małomiasteczkowy don Juan. A gdy z duszy tej usunęły się lody, gdy zaistniało w niej ciepło, któż mógł mieć do niej prawo? Czy mąż? . . .

Oto prosta, niemal codzienna treść tragedji „W małym domku". Poza nią autor, daje również prostą charakterystykę osobistości z małego miasteczka. Osobistością taką jest przedewszystkiem bohater dramatu doktór-burmistrz, umiejący rozkazywać innym, aż do chwili, gdy w życiu swem nie napotka . . . nieszczęścia rodzinnego. Osobistością taką jest i nauczyciel Sielski, marzyciel potrącany przez otoczenie, i Jurkiewicz, inżynier, tchórzem podszyty don Juan, i Sędzia-rogacz, i Sędzina „wściekła baba" i wogólę ta cała galerja typów, jakie spotykamy w każdem miasteczku, a które z takiemi mistrzowskiemi pociągnięciami odmalował autor „W małym domku."

Prostota i codzienność, cechuja również język Rittnera. Nie ma w nim rozegzaltowania, sztuczydeł, przeczulenia. Codzienne słowa, wiążą się w powszednie zdania i płyną potoczyście dla każdego.

Patrząc na ten dramat, zda się, że nie ma rozdziału między widzem a aktorem, że widownia i scena tworzą całość, że w akcji każdy z publiczności jest tak zaangożowany, jak odgrywające ją osoby. W tem właśnie leży tajemnicy pióra Rittnera, która zdobywa mu na scenach potężniejszą z dnia na dzień wziętość. Czy i w Grudziądzu?

Wątpię! Wczorajsza premjera wykazała, że mając aktorów do fantastycznych tragedji, koturnowych dramatów, komedji, fars, wodewilów i sztuk ludowych nie mamy ich do dramatu mieszczańskiego. Przekonaliśmy się wczoraj, że każdy z członków naszej sceny potrafi odtworzyć wszystko, tylko nie — codzienną życie. Ani jeden z aktorów nie dał w całości właściwej postaci. P. Andrzejewski, odtwarzający doktora, akt pierwszy i część aktu drugiego, zagrał bez zarzutu. Załamał się w scenie ostatniej aktu drugiego, czem zniechęcony, w akcie trzecim tylko „odrabiał pańszczyznę." P. Wysocka-Andrzejewska przejaskrawiła rolę doktorowej. P. Gorzkowski z Jurkiewicza zrobił kabaret, który wywoływał salwy śmiechu u niektórych osób z publiczności. P. Czekallówna gruntownie położyła rolę Wandy. Jedynie dobrym i konsekwentnie przeprowadzonym był Sędzia p. Burskiego, co można powiedzieć ogólnie także o Sędzinie p. Palczewskiej i nauczycielu Sielskim p. Zbierzyńskiego. Reszta obsady bez znaczenia.

Z grą poszczególnych artystów solidaryzowała się reżyserja p. Lenka, której nie można było wyczuć nawet w scenie końcowej aktu drugiego.

Dekoracje i oświetlenia bez zarzutu.

Reasumując powyższe, niestety, musimy przyjść do przekonania, że ensemble Teatru Miejskiego, musi wiele, bardzo wiele popracować, ażeby móc z prawdą odtworzyć życie.

J. Przylibski.

KOMUNIKACJA.

— **Nowe rozgraniczenie dyrekcji kolejowych.** W związku z odnośną uchwałą ministerstwa kolei żelaznych z dniem 1 stycznia nastąpiło nowe rozgraniczenie dyrekcji kolejowych, mianowicie część dyrekcji wileńskiej od Warszawy do Łap i do Brześcia, włączono do dyrekcji warszawskiej, zaś niektóre odcinki wschodnich dyrekcyj, do dyrekcji radomskiej.

HANDEL.

— **Stosunki Polski z krajami Bałtyku.** Utworzona przy Lidze Żeglugi Polskiej komisja badająca warunki ustroju ekonomicznych i kulturalnych stosunków Polski z Łotwą, Estonją i Finlandją już skończyła swe prace. Komisja doszła do wniosku o konieczności utworzenia specjalnej organizacji handlowo-społcznej, która mogłaby się poświęcić całkowicie sprawom zbliżenia ekonomicznego i kulturalnego Polski z wskazanemi krajami, przyczem najodpowiedniejsza forma takiej organizacji byłaby forma Izby handlowej.

Komisja opracowała projekt statutu takiej Izby i zamierza wkrótce zebrać specjalne posiedzenie celem ostatecznego omówienia tej sprawy i przyjęcia stosownej decyzji.

FINANSE.

— **Podatki** Ministerjum skarbu podaje do wiadomości: Daniny publiczne przyniosły w lipcu 1922 r 29918,4 miljona, w tem: podatki bezpośrednie 8559 miljona (nadzwyczajna danina państwowa 5225,4 miljona), podatki pośrednie 13058,5 miljona, cło 1844,2 miljona, monopole 3346,6 miljona, opłaty stemplowe (3098,5 miljonia), taksy skarbowe 0,4 mil. mk., wreszcie opłaty wywozowe od przetworów naftowych 10,3 miljona marek.

Nowości wydawnicze.

⊙ **Bolesław Koreywo — „Groch o ścianę“** (humoreski) nakładem drukarni J. Godziejewskiego—Poznań — 1923

„Groch o ścianę“ jest drugim tomikiem humoresek znanego powieściopisarza i prezesa Związku dziennikarzy ziem zachodnich. Pierwszy tomik p. t. „Takie coś“ spotkał się z sympatycznem przyjęciem tak przez prasę — o czem świadczą dodatnie recenzje zamieszczone w najpoważniejszych dziennikach — jak i przez społeczeństwo. „Groch o ścianę“ posiada ten sam humor w połączeniu z lekką satyrą, jakimi tętni „Takie coś.“ Aż coraz bardziej maleje i kurczy się. Niektóre fabryki od miesiąca nie otrzymały żadnych zamówień.

Firma Szerewskiego w Grodnie zmuszona została do przerwania dalszej produkcji i do zamknięcia fabryki na czas nieograniczony.

dziwia one różnorakością tematu, który autor ujmuje w piękną formę języka. Spotkasz w nich nawet i rubaszność ale tę, która nigdy, nawet najbardziej wytrawnego ucha, razić nie będzie, ponieważ wypływa z charakterystyki humorystycznej galerji osób.

Dla myślących ludzi, chacych się uśmiać, rozerwać po szarzyźnie dnia, humoreski Bol. Koreywy są lekturą pożądaną.

⊙ **„Salonu literackiego“ nr. 3** — zachęca do zaabonowania tego sympatycznego miesięcznika literacko-artystycznego, który swemi trzema zeszytami okazowemi zdołał sobie wyrobić wziętość i utworzyć liczne grono czytelników. Treści ostatniego zeszytu nie podajemy, ponieważ każdy ma możność zażądania numeru okazowego i ocenić subjektywnie wartość wydawnictwa. W tym celu podajemy adres administracji: Poznań, ul. Wielka 20.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Bolesław Palędzki.

Nowy numer „Illustracji Polskiej“ zawiera: portret gen. Władysława Sikorskiego. Fotografję czterech premjerów biorących udział w konferencji londyńskiej. Defiladę noworoczną przed prezydentem Rzeczypospolitej. Niezmiernie ciekawe zdjęcia nowo-odkrytych skarbów w grobowcach Faraonów z przed 3000 lat. W setną rocznicę urodzin Ludwika Pasteur'a. Liczne zdjęcia teatralne i sportowe. Opisy przemysłu krajowego i wiele innych. Ogłoszenia.

Numer ten ogromnie ciekawy i bogaty wzbudzi wielkie zainteresowanie wśród, wszystkich warstw ludności. Do nabycia w naszej ekspedycji po cenie 700 marek. w abonamencie przy wysyłce pod opaską oblicza się tygodniowo 720 marek.

Gdańskie sprawozdanie rynkowe

firmy Marchlewski i Zawacki, Gdańsk, Münchengasse 1

Pomorska Hurtownia Kolonjalna, Centrala w Grudziądzu

za czas od 8—14 stycznia 1923 r.

Sytuacja: W tygodniu sprawozdawczym można było zauważyć na giełdach niemieckich dotąd niebywałą katastrofalną haussę, spowodowaną przez obsadzenie najważniejszych obszarów przemysłu niemieckiego przez Francję. Z powodu obaw dalszego spadku marki niemieckiej powstała wprost paniczna sprzedaż takowej na wszystkich giełdach. Zagranica poczyniła w Niemczech większe zakupy jedynie dla tego, by się pozbyć marek niem. Na giełdzie towarowej był ruch ożywiony. Na giełdzie gdańskiej notowano na początku tygodnia za markę polską 49,38, za dolara 9573.—, w końcu tygodnia za markę polską 48,88, za dolara 10526.—. Na giełdzie Warszawskiej notowano na początku tygodnia za markę niem. 2,03, za dolara 18810.—, w końcu tygodnia za markę niem. 2,04, za dolara 21000.—.

Kawa: Zmiany te na ceny w Europie miały małe wpływy. Zapasy są na wyczerpaniu. Nowych transportów z Brazylji narazie nie oczekuje się. W ciągu tygodnia notowano za 1 kg.

Rio	2955—	6028—
Viktoria	3005—	6130—
Santos Prime	3888—	7931—
Santos Superior	3742—	7533—
Guatemala I	4630—	9240—
Guatemala II	4210—	8400—

Herbata: Tendencja na rynku światowym w dalszym ciągu mocna, zwłaszcza na tańsze gatunki, na które popyt ożywiony.

Java Orange Pecco	7708—	15725—
Java Pecco	7458—	15206—
Moning Congo	6314—	12880—

Ryż: Tendencja mocna. Zapasów w Gdańsku jest bardzo mało. Nowych transportów oczekuje się w początku przyszłego tygodnia. Popyt ożywiony.

Burma II Original	750—	1530—
Burma II Mühlenware	746—	1521—

Kakao: Tendencja ożywiona. Z powodu wielkiej różnicy cen między kakao, a herbatą i kawą — konsum się powiększa.

Meryk Blumenthal	1157—	2360—
Angielskie 22% tłuszczu	1132—	2310—

Korzenie: Tendencja słaba, tranzakcji poczyniono mało.

Pieprz Singapore	2166.—	4418.—
Cassia lignea	2116.—	4316.—
Goździki Zanzibar	5316.—	10845.—

Śledzie: Popyt na śledzie nadal ożywiony. Gatunki tańsze są na wyczerpaniu.

Norw. Vaar 20 r.	48830.—	99315.—
Jarmouth Matties	91095.—	185835.—

Ceny w markach niem. i polskich rozumieją się kg. wyłącznie cła przy kursie (w markach niem.) dol. 10526.—, funta ang. 49250.—, guld. holend. 4190.—, (w markach polsk.) dolar 22000.—, funt ang. 100470.—, guld. hol. 8540.—, marki niem. 2,04.

Unamel
najlepszy sztuczny
miód stołowy.
Wykwintny smak.
Łyżka stołowa zawiera wartości spożywczych tyle co 1 jaje.

Jedyna Wytwórnia:
Dr. W. A. Henatsch - Unisław
powiat Chełmno. (3713A

BENZYNĘ dla przemysłu i rolnictwa
OLEJE:
olej gazowy
olej wulkanowy
olej maszynowy
olej centryfugowy
olej turbinowy
olej samochodowy
olej cylindrowy
olej na osie
tłuszcz Stauffera
smarowidło do wozów

jako i wszelkie przetwory naftowe

poleca po cenach konkurencyjnych (4009

„POKONA“
POMORSKI KONSUM NAFTOWY, T. Z O. O.,
Telefon 16 i 365 **GRUDZIĄDZ** Telefon 16 i 365
Główne biuro i składnica: Tuszewska Grobla 66/68
Oddział: Strzelecka 19 — Zbiorniki z własną bocznicą w Tuszewie

NB. By w przyszłości zachodzącym nieporozumieniom zapobiec, oświadczamy niniejszym naszym Szan. Odbiorcom, że firma „Pokona“ niema nic wspólnego z firmą Centrala Gum Zschabran & Nass, w Grudziądzu; z naszej strony przyjmujemy tylko wtenczas pełną gwarancję za jakość i dobroć naszych wytworów, o ile nam zlecenia wprost przesłane zostaną.

Województwo Pomorskie Państw. Nadleśnictwo Jamy
poczta Mokre pow. Grudziądzki

Drogą submisji sprzeda się poniżej wyszczególnione drewno użytkowe grube z zrębów z roku gosp. 1923.

Nr. losu	Leśnictwo	Oddział	Rodzaj drewna	Sztuk	KLASA I	KLASA II	KLASA III	KLASA IV	KLASA V	ogólna masa	Odległość od stacji kolejowej
					m^3						
1	Białybór	32	sosna	388	—	2,54	52,52	99,49	—	154,55	3 klm. Wałdowo
2	Ulricy	153	„	443	14,35	127,26	131,74	57,32	—	330,67	5 „ Gardeja
3	Wełcz	174	„	250	60,23	146.46	67,96	12,00	—	286,65	7 „ „
4	Jamy	97	„	109	131,33	66,47	12,61	0,29	—	210,70	1 „ „
5	„	102	„	108	11,73	42,28	47,93	13,19	—	115,13	1 „ „
6	„	„	buk	28	18,07	10,05	13,74	6,82	1,06	49,74	1 „ „
7	„	„	dąb	107	12,83	24,44	65,20	38,67	1,98	143,12	1 „ „

Pisemne oferty opłacone znaczkiem stemplowym 200 mk. w zalakowanych kopertach z napisem „Submisja“ z podaniem ceny za 1 m^3 w pełnych markach (w cyfrach i słowach) na każdy poszczególny los, wraz z zaznaczeniem, że oferent godzi się na warunki sprzedaży bez zastrzeżeń winne być nadesłane do Nadleśnictwa 30 stycznia godz. 10 przed poł. Otwarcie ofert tego samego dnia o godz. 11 przed południem w obecności ewentl przybyłych oferentów. Drzewo losów Nr. 3, 5, 6 i 7 musi być do 15 III. 23 r. z oddziałów ściągnięte, a wszystko drzewo do 1. V. 23 r. z lasu wywiezione. Nieznaczne różnice w masie drzewa zastrzega sobie Nadleśnictwo, a zatwierdzenie ofert Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu.

Miłe, zajmujące i pożyteczne
książki

1. **Wielki Król,** powieść dziejowa z czasów Stefana Batorego — Aleksandry Leśniewskiej . . . . **4000 Mk.**
2. **Historja o Janaszu Korczaku,** — J. Ign. Kraszewskiego z czasów Jana Sobieskiego . . . . **4000 Mk.**
3. **Dwa Skarby,** powieść z życia Polaków w Ameryce — F. Rogal . . **3500 Mk.**
4. **Oblężenie twierdzy Grudziądzkiej,** powieść Bergla . . **500 Mk.**
5. **Z mych wrażeń wojennych,** — Ks. prob. Łęgi . . . . **1000 Mk.**

Powieści te wzgl. opisy nabyć można bezpośrednio w „wydziale wydawniczym“ lub za zaliczką pocztową z dołączeniem kosztów przesyłki i opakowania.

Drukarnia Pomorska
Wydział Wydawniczy
GRUDZIĄDZ (Pomorze)
Groblowa 27/29. *Telefon 50 i 51*

Sprzedaże

Bufet
jak nowy okazyjnie tanio do sprzedania [4982 Chełmińska 1. II p. pr.

Elegancki wózek dziecięcy sprzeda korzystnie. Rządowa 29, (wejście Sądowa parter). 4074

Do sprzedania: kowadło, kuźnia polna, kuchenka gazowa, garnek grafitowy do szmalcu, narzędzie ślusarskie. Kowalski, Chełmińska 70.

Urządzenie składowe
tanio do sprzedania. Kościelna 27/29. 4976

Fortepian czarny
bardzo dobrze utrzymany za cenę 4000000 mk. natychmiast na sprzedaż. Oferty pod nr 4973 do Głosu Pomorskiego.

Do sprzedania zaraz
urządzenie cukierni i kawiarni
Wiadomość ul. Stara 21. 4979

Polecamy
ze składnic naszych w Grudziądzu resp. Katowice wagonowo i w mniejszych ilościach do natychmiastowej dostawy:

podkowy górnośląskie nr. 0—3, podkowy bielskie nr. 0—2, blachę, bednarkę, żelazo płaskie i okrągłe, siarczan amonowy, azotniak wapna, tomasynę, lepnik dachowy, smołę, cement i wapno.

Zarazem możemy oddać miesięcznie do 100 wagonów
węgla
górnośl., koksu oraz brykietów węglowych

Dostarczamy z naszych składnic powyższe artykuły tylko w ilościach przeznaczonych dla hurtu.

Najkorzystniejsze źródło zakupu dla cegieln, kupców, fabrykantów i kowali.

Pomorski Dom Handlowy
L. E. Hanczewski i Ska, Grudziądz, (Pom.)
Telefon 673 ul. Toruńska 10 Telefon 673

Posady

Lidzbarska fabryka mebli poszukuje 4063
pomocników stolarskich
na stałą pracę. Mieszkanie i stołowanie zapewnione. Płaca według taryfy wielkomiejskiej.

Potrzebna 4980
pianistka
od 9 do 12 wieczorem
Józef Grzeszkowiak,
Winiarnia i Restauracja, Grudziądz. Plac 23 Stycznia 10

Kupna

Poszukuję kupna do brze utrzymanej
kamienicy
lub innego objektu. Zgłoszenia pod nr. 4981 do Głosu Pomorsk.

---

2 uczni
synów uczciwych rodziców, z lepszem wykształceniem, poszukiwanych przy wolnem mieszkaniu i pensji
do restauracji dworcowej w Tczewie
Zgłoszenia uprasza [4052
Bronisław Murawski
Grudziądz, Wybickiego 24/26.

Tow. Akc. Herzfeld & Viktorius
w Grudziądzu
poszukuje natychm. do swych zakładów
UCZNIA
ze średniem wykształceniem (6 kl. gimn.)
Oferty uprasza się przesłać do Zarządu Towarzystwa. 4066

2 dzielne ekspedjentki
z branży obuwia poszukuję od zaraz lub później. Zgłoszenia piśmienne z odpisami świadectw nadesłać. [4058
Fr. Rogoziński i Ska.
Poznań, Stary Rynek 64.
Magazyn obuwia.

Kilka funtów dobrych
piór
gęsich
na sprzedaż. Kościuszki 19 part. pr. 4054

Mam
bryczkę, sieczkarkę i futro
na sprzedaż. 4983
Strzyżewski, Rogóźno (Pomorze)

Ożenki

Kawaler, w średnim wieku, o wysokiej kulturze, a niedawno przybyły z zagranicy posiadający duże gospodarstwo rolne i duży kapitał w akcjach (rządowych) dla braku znajomości poszukuje panny, w celu ożenku w wieku lat od 20—26, mały posag pożądany, list i fotografję proszę nadesłać do adm. gazety Panna pożądana jest tylko z czystem sercem znająca się na gospodarstwie wiejskim i pracowita. List i fotografja będzie zwrócona. Ważn. do 1 lutego. Oferty do Głosu Pom. pod nr. 4985.

Zguby

ZGUBIONO papiery wojskowe tymczasowe zaświadczenie demobilizacji na imię Pawła Zawitowskiego upr. łask znalazcę zwróc. takow. pod adr. Duże Tarpno. [4986

Zgubiono papiery wojsk.
na nazwisko Brunon Serocki zwrócić za wynagrodzeniem B. Serocki, Łasin. 4977

Różne

Stefan Łagoda
ulica 3-go Maja 27 a.
BUDOWA
PIECÓW
kaflowych, transportowych i pieców z cegieł
Przestawianie oraz reparacje takowych

Restauracja „Seick“
Telefon 44. Szewska 16.
W czwartek, dnia 18
kiszki z kapustą
Wyszynk piwa „Bock“

Swieże flaki warszawskie
poleca w każdy czwartek tylko
„Hotel pod Pocztą.“
O liczny udział uprasza
Gospodarz.

Jarzyny konserwowane
w puszkach 1 kg., fabrykatu niemieckiego, mianowicie: groszek, karotki, kurki (kokotki), pomidory (purée). 4069

Owoce konserwowane w puszkach ½ kg.: śliwki, renklody oraz zwykłe wiśnie, mirabelki i t. d.
Płatki owsiane Knorr'a i różne towary kolonjalne korzystnie do nabycia we firmie:
M. Dumont Hurtownia towarów, Grudziądz Pańska 17.

„Astmoza“ skutecznie działająca przeciw astmie (duszycy)
„Lapifeloza“ wypróbowany środek przeciw kamieniom żółciowym
„Kapilozan“ niezawodny przeciw wypadaniu włosów i gruntownie niszczy łupież.
Sp. Akc. „Planta“ Oddział Poznański,
Poznań, ul. Stroma 24. Telefon 1248.
Żądać również w aptekach i drogerjach.

Wszelkie prace tokarskie
przyjmuje i wykonuje 4071
TOW. „SINUS“
Grudziądz, Spichrzowa 16.

Urzędowe obwieszczenia
władz miejskich.
Za niniejszy dział odpowiada według prawa prasow.
nadsekretarz miejski
Domezy Raszkowski w Grudziądzu.

Obwieszczenie.

Zatwierdzenie.

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 21 kwietnia 1922 L. dz. 5c. 1456/22, względnie 30. lipca 1922 L. Dz. V. S. 923/22 ustanawiającego nas w myśl § 58 ustępu 1 cyfry 2 i ustęgu 2 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z dnia 20 lipca 1893 r. jako właściwą władzę zatwierdzamy niniejszem na wniosek Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Poznaniu dnia 25 listopada 1922, w myśl § 1 ustawy o związkach celowych z dnia 19 lipca 1911, przystąpienie miasta Grudziądza jako członka Komunalnych kas Oszczędności w Poznaniu po myśli uchwalonego i zatwierdzonego statutu z dnia 28 listopada 1921 r.

Poznań, dnia 11 grudnia 1922.

W imieniu
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.
przewodniczący
(—) Begale.

pieczęć okrągła z napisem
Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu.
Zatwierdzenie U 2758|22 S. A.

Statut

Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Poznaniu.

ROZDZIAŁ I.
Cel, siedziba i zakres działalności.

§ 1.

Związek Komunalnych Kas Oszczędności w Poznaniu utworzony jako stowarzyszenie związków komunalnych na zasadzie prawa o związkach użyteczności publicznej z dnia 19-go lipca 1911 roku (prawo o związkach celowych) ma na celu ułatwienie bezgotówkowych obrotów pieniężnych oraz regulowanie takowych pomiędzy kasami członków Związku, załatwianie ich zleceń natury pieniężnej oraz popieranie kredytu komunalnego.

§ 2.

W zakresie działalności Związku Komunalnych Kas Oszczędności leży również;
a) popieranie wszelkich wspólnych interesów Kas Oszczędności, należących do Związku,
b) współdziałanie w organizowaniu i prowadzeniu Komunalnych Kas Oszczędności
c) rozpoznawanie spraw związanych z potrzebami Kas Oszczędności
oraz
d) podejmowanie rewizji rachunków Kas Oszczędności.

§ 3.

Dla urzeczywistnienia wymienionych powyżej celów Związek otwiera w miejscu swojej siedziby instytucję pod nazwą Banku Komunalnych Kas Oszczędności, którego czynności określa szczegółowo osobny regulamin.

§ 4.

Siedzibą Związku jest m. Poznań.

ROZDZIAŁ II.
Fundusze Związku.

§ 5.

Funduszu stałego w formie kapitału zakładowego Związek nie posiada, natomiast jest odpowiedzialny za wszelkie zobowiązania na zewnątrz, za które wobec Związku odpowiadają całym swoim majątkiem jego członkowie i to w stosunku do sumy posiadanych przez nich w ostatnim roku obrachunkowym wkładów oszczędnościowych zaokrąglonych do 100000 marek wzwyż. Dla członków nie posiadających Kas Oszczędności przejmuje się za podstawę liczbę ludności danego okręgu, przyczem każde 500 dusz równa się 100,000 mk. wkładów.

§ 6.

Kapitał rezerwowy tworzy się a) z corocznych potrąceń z czystych zysków b) z procentów od tego kapitału c) z zysków na kursach.

§ 7.

Wolne kapitały winny być lokowane według zasąd przyjętych dla lokaty kapitałów Kas Oszczędności w walorach dających się łatwo zrealizować,

§ 8.

Kapitał rezerwowy winien być umieszczony w papierach państwowych i złożony do przechowania w Banku Polskim.

ROZDZIAŁ III.
Członkowie, ich prawa i obowiązki.

§ 9.

Członkiem Związku Komunalnych Kas Oszczędności może być każdy związek wymieniony w § 1 prawa o związkach celowych z dnia 19 lipca 1911 roku, istniejący na ziemiach b. zab. pruskiego.

§ 10.

Członków Związku Komunalnych Kas Oszczędności przyjmuje zarząd na podstawie pisemnej deklaracji, potwierdzonej przez odnośny Wojewódzki Sąd Administracyjny. O ile przystąpienie do Związku następuje po zgromadzeniu kapitału rezerwowego, przyjęcie na członka może być uzależnione od wpłacenia odpowiedniej sumy tytułem udziału, wpływającego do kapitału rezerwowego.

§ 11.

Członkowie Związku Komunalnych Kas Oszczędności odpowiadają za zobowiązania Związku według przepisów § 5 oraz ponoszą wszelkie koszta utrzymania Związku, stosownie do przepisów § 29.

§ 12.

Członkowie Związku Komunalnych Kas Oszczędności mają obowiązek stosowania się do zarządzeń władz Związku w zakresie całokształtu spraw Związku i przestrzegania odnośnych przepisów.

§ 13.

Członkostwo ustaje na skutek:
a) pisemnego wypowiedzenia,
b) wykluczenia członka uchwałą Sejmiku Związku z końcem pierwszego roku kalendarzowego po terminie, w którym nastąpiło wypowiedzenie lub wykluczenie.

§ 14.

Do prawomocności wykluczenia oraz wypowiedzenia potrzebne jest potwierdzenie odnośnego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Wykluczyć członka wolno, o ile zostanie uznany za nieodpowiednego dla uczestniczenia w stosunkach przekazowych lub systematycznie nie przestrzega ogłoszonych przez Zarząd przepisów

§ 15.

Ustępujący członkowie odpowiadają za wszystkie zobowiązania zaciągnięte przez Związek do czasu ich wystąpienia, nie mają natomiast prawa do majątku Związku.

ROZDZIAŁ IV.
Władze Związku Komunalnych Kas Oszczędności.

§ 16.

Władzami związku są:
a) Sejmik Związku
b) Zarząd Związku
c) Prezes Związku.

§ 17.

Sejmik Związku składa się z Delegatów związków komunalnych, należących do Związku w charakterze członków. Każdy członek Związku deleguje jednego przedstawiciela stosownie do przepisów § 13 prawa z dnia 19 lipca 1911 r. Do prawomocności uchwał Sejmiku Związku jest konieczna obecność reprezentantów przynajmiej połowy członków. W razie niemożności powzięcia uchwał z powodu braku przewidzianej powyżej liczby członków. Sejmik Związku może być zwołany powtórnie w przeciągu 4 tygodni z tem, że uchwały tyczące poprzednio ustalonego porządku obrad są prawomocne bez względu na liczbę reprezentowanych głosów. Przy zwołaniu Sejmiku powtórnie należy zwrócić uwagę na to zastrzeżenie.

§ 18.

Sejmik Związku zwołuje Zarząd w miarę potrzeby. Zawiadomienie o Sejmiku winno być rozesłane członkom Związku conajmniej na 20 dni przed Sejmikiem oraz zawierać porządek obrad. Zwołanie Sejmiku Związku winno nastąpić na żądane ¼ reprezentowanych w Związku głosów. Na Sejmiku przewodniczy prezes Związku.

§ 19.

Do kompetencji Sejmiku Związku należą następujące sprawy:
a) wybór Zarządu,
b) ustalenie budżetu,
c) zatwierdzenie rocznych rachunków,
d) zaciągnięcie pożyczek,
e) zmiany statutu,
f) likwidacja Związku,
g) użycie majątku Związku, o ile statut tego nie przewiduje,
h) zatwierdzenie regulaminów dla Zarządu.

Pozatem na Sejmiku mogą być poruszone wszelkie sprawy tyczące się potrzeb i interesów Kas Oszczędności, które w formie rezolucji Sejmiku winny być wzięte pod uwagę przez zarząd Związku.

§ 20.

Uchwały Sejm. Zw. zapad. prostą większością głosów. W razie równego podziału głosów rozstrzyga głos prezesa Związku. Uchwały w sprawie likwidacji Związku wymagają conajmniej ¾ reprezentowanych na Sejmiku głosów.

§ 21.

Zarząd Związku składa się z 9 członków wybranych na trzy lata, a mianowicie 7 wybiera Sejmik Związku, zaś pozostałych dwóch kooptuje Zarząd. W razie ustąpienia któregokolwiek z członków Zarządu, na miejsce ustępującego kooptuje Zarząd następcę na czas do następnego zwołania Sejmiku.

§ 22.

Zarząd Związku niezależnie od prawnie zastrzeżonych kompetencji prezesa Związku kieruje sprawami Związku oraz sprawuje nad niemi nadzór, również ustanawia potrzebne regulaminy, przejmuje urzędników i udziela im odpowiednich pełnomocnictw. Rozstrzyga w zatargach pomiędzy Bankiem Komunalnych Kas Oszczędności a członkami Związku i rozpatruje zażalenia tych ostatnich na Bank. Zarząd Związku przygatawia również materjały na Sejmiku Związku oraz jest wykonawcą uchwał Sejmików. Oprócz powyższego do Zarządu Związku należy kierownictwo Banku Komunalnych Kas Oszczędności, które wraz z wszelkiemi z tego tytułu przysługującemi prawami mogą być przekazane jednemu lub więcej pełnomocnikom.

§ 23.

Posiedzenia Zarządu Związku odbywają się o ile możności raz na miesiąc. Zwołuje je prezes Związku lub jego zastępca. Zawiadomienie o posiedzeniu winno być przesłane członkom zarządu conajmniej na 7 dni przed terminem posiedzenia oraz zawierać porządek obrad. Posiedzenie jest prawomocne, o ile przynajmniej 5 członków Zarz du jest obecnych.

§ 24.

Członkowie Zarządu otrzymują za swoją pracę wynagrodzenie, które określi regulamin.

§ 25

Prezesa Związku oraz jego zastępcę wybiera z pośród siebie Zarząd Związku. Prezes Związku reprezentuje Związek na zewnątrz i podpisuje zobowiązania Związku o ile to prawo stosownie do § 22, rozdział końcowy, nie jest odstąpione mianowanym pełnomocnikom.

ROZDZIAŁ V.
Sprawozdanie oraz podział zysków.

§ 26.

Rokiem rachunkowym jest rok kalendarzowy.

Rok rocznie w przeciągu 5 miesięcy po upływie roku obrachunkowego kierownictwo Banku Komunalnych Kas Oszczędności składa Zarządowi Związku rachunki oraz sprawozdanie pisemne ze swych czynności i obrotu za rok ubiegły.

Sprawozdanie winno zawierać:
a) wykaz Kas Oszczędności należących do Związku w charakterze członków oraz wszelkie zmiany zaszłe w tym wykazie w ciągu roku sprawozdawczego,
b) obroty we wszystkich rachunkach, wykazujące pozostałości z roku poprzedniego, rozchód i pozostałość z końcem roku sprawozdawczego,
c) bilans oraz rachunek strat i zysków,
d) wykaz dokonanych w ciągu roku sprawozdawczego rewizji Kas Oszczędności oraz stan tych Kas.

§ 27.

Zarząd po dokładnem zbadaniu przedłożonego sprawozdania przedstawia takowe wraz ze swoją opinją Sejmikowi Związku do zatwierdzenia.

§ 28.

Sprawozdanie winno być przesłane wszystkim członkom Związku najpóźniej miesiąc przed terminem Sejmiku.

§ 29.

Zyski roczne przeznacza się nasamprzód na pokrycie kosztów Związku. Pozostałość czystych zysków przeznacza się w połowie na kapitał rezerwowy, w połowie zaś dzieli się pomiędzy członków w stosunku do liczb procentowych od pożyczek i depozytów, ewtl. niedobory i straty pokrywają członkowie w stosunku do sumy posiadanych przez nich w ostatnim roku rachunkowym wkładów oszczędnościowych, zaokrąglonych do 100,000 mk. wzwyż. Dla członków nie posiadających Kas Oszczędności przejmuje się za podstawę obliczeń liczbę ludności danego okręgu, przyczem każde 500 dusz równa się 100,000 mk. wkładów. Wpływy nadzwyczajne, jak zyski na kursach od papierów własnych, przelewa się do kapitału rezerwowego, z którego też pokrywa się ewtl. straty na kursach.

Jeżeli kapitał rezerwowy dosięgnął dziesięciokrotnej wysokości przeciętnej sumy kosztów Związku za ostatnie 10 lat, całkowity czysty zysk może być podzielony pomiędzy członków.

ROZDZIAŁ VI.
Rozwiązanie Związku.

§ 30.

W razie likwidacji Związku majątek tegoż dzieli się pomiędzy członków w stosunku do liczb procentowych od sum zapisanych na ich dobro oraz zaliczkowych obliczonych albo na cały czas istnienia Związku lub za ostatnie 5 lat.

Uchwalono na Sejmiku Związku Żyrowego Kas Oszczędności w Poznaniu dnia 28-go listopada 1921 r.

Zarząd Związku Żyrowego Kas Oszczędności
Przewodniczący: (—) **Dr. Kiedacz.**

Powyższy statut zatwierdza się w myśl § 9 ustawy o związkach celowych z dnia 19 lipca 1911 (zbiór ustaw str. 115) i rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 kwietnia 1922 r.

Poznan, dnia 6 maja 1922.

W Imieniu
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
Przewodniczący (—) Begale.

Powyższy statut Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Poznaniu został ogłoszony w numerze 26 Dziennika Urzędowego Województwa Pomorskiego z dnia 25 października 1922

Grudziądz, dnia 16 stycznia 1923.

Magistrat miasta Grudziądza
Wydział VI Administracji Skarbowej.
(—) Lipowski.

Zaproszenie.

Niniejszem zapraszam wszystkich zainteresowanych w sprawie przyłączenia Elektrowni Miejskiej w Grudziądzu do Elektrowni Wodnej Starostwa Krajowego w Gródku — na niezmiernie ważną konferencję, jaka się odbędzie w tej sprawie z przedstawicielami Starostwa Krajowego w dniu 23 stycznia 1923 r. o godzinie 10-ej rano w sali Starostwa w Grudziądzu.

Elektrownia w Gródku uruchomiona będzie za kilka tygodni. — Następnie przewiduje się połączenie jej z Grudziądzem, co wymagać będzie pomocy finansowej mieszkańców miasta naszego przez wykupienie 4% obligacji Banku Krajowego, który finansuje częściowo to przedsiębiorstwo.

Sprawa przyłączenia Grudziądza do Elektrowni w Gródku jest niezmiernie ważną ze względu na to, iż cena prądu otrzymanego z Gródka będzie najmniej o połowę niższą od dotychczasowej ceny prądu elektrycznego.

Nie wątpimy, iż PP. Członkowie Korporacji Miejskiej, Kupcy, Przemysłowcy, oraz ci wszyscy, którzy najwięcej są zainteresowani zniżeniem ceny prądu elektrycznego, zechcą licznie skorzystać z niniejszego zaproszenia i przybędą na konferencję. [4065

Grudziądz, dnia 16 stycznia 1923 r.

Prezydent Miasta
(—) J. Włodek.

Obwieszczenie.

W myśl rozporządzenia Pana Wojewody Pomorskiego z dnia 4. 1. 1923 roku L. dz. II e 20/23 podaje się niniejszem do wiadomości, iż rejestracja roczników 1883 — 1899 odbędzie się w tutejszym Magistracie Ratusz I w następującym porządku:

dnia			głoski		
dnia	18 bm.	głoski	A B C	wszystkich	roczników
"	19	"	D i E	"	"
"	20	"	F i G	"	"
"	22	"	H I J	"	"
"	23	"	K	"	"
"	24	"	L i M	"	"
"	25	"	N i O	"	"
"	26	"	P Q R	"	"
"	27	"	S	"	"
"	29	"	T U V	"	"
"	30	"	W i Z	"	"

Godziny urzędowania przedpol. od 9—1, po pol. od 3—7.

Rejestracja roczników 1883—1889 odbędzie się w biurze zgłoszeń mieszkańców pokój 12 a roczników 1890 — 1899 na sali posiedzeń Rady Miejskiej pokój 19/20.

Grudziądz, dnia 17 stycznia 1923 r.

Prezydent miasta Grudziądza
(—) Włodek. 4067

Ogłoszenie.

Po myśli rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych Departament X. L. 6596/Pob. z dnia 29 grudnia 1922 dla prac związanych z ogólną rejestracją rezerwistów mają być powołani w najkrótszym czasie ci z szeregowych rezerwy roczników 1882—1892, którzy posiadają kwalifikacje pisarzy i jako tacy pracowali w wojsku przed ich demobilizacją.

W pierwszym rzędzie powołani zostaną do akcji tej pisarze, którzy zgłoszą się do tej służby **ochotniczo.**

Okres czasu na który zostaną powołani obejmie około 10 tygodni i będzie im zaliczony jako jedno ćwiczenie w rezerwie. Oprócz normalnego uposażenia szeregowi ci otrzymają dzienne djety, zakwaterowanie i umundurowanie. To ostatnio nie przysługuje pisarzom, którzy będą pełnić służbę w swojej gminie.

Zgłaszać się mają rezerwiści pisarze natychmiast w P. K. U. Grudziądz, ul. Kwiatowa nr. 6, pokój nr. 1 bądź osobiście w godzinach urzędowych bądź pisemnie.

W Grudziądzu, dnia 14 stycznia 1923.

Komendant powiatu uzupełnień Grudziądz
(—) Gąsiorowski,
Major. 4048

Walne zebranie

Inwalidzkiej Współdzielni Spożywczej

z. z. o. o. w Grudziądzu

odbędzie się dnia 26. I. br. o godz. 7-ej wieczorem w sali Bazaru przy ul. Moniuszki, na które zaprasza się wszystkich członków.

PORZĄDEK OBRAD:
1. Zagajenie,
2. Wybór Prezydjum.
3. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej.
4. Podział zysku i strat wedł. propozycji Rady Nadzorczej.
5. Podwyższenie udziałów w myśl propozycji Rady Nadzorczej.
6. Wybór 2 członków Rady Nadzorczej.
7. Wolne wnioski i głosy.
8. Zamknięcie. [4059

Rada Nadzorcza.